

WTOREK
10|01|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA

136
LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



SPORT CODZIENNIE

TO BYŁA DOBRA RUNDA
DEKORGLASSU \21



ZNOWU TA TRZECIA
KWARTA... \22



STOMIL NIE ODPUSCI
WIOSNY \24



W OLSZTYNIE OCZY TRZEBA MIEĆ DOOKOŁA GŁOWY



NIE JEST DOBRZE. Z DEKLARACJI OLSZTYŃSKICH KIEROWCÓW WYNIKA,
ŻE PRAWIE 28 PROC. Z NICH SPOWODOWAŁO CHOĆ JEDNĄ SZKODĘ
KOMUNIKACYJNĄ. PLASUJE TO STOLICĘ REGIONU W OGÓLNOPOLSKIEJ
CZOŁÓWCE. W ELBLĄGU I EŁKU JEST ZNACZNIE LEPIEJ. \5

CZUJĄ, ŻE POLACY
ZA NIMI STOJĄ \3



OBO WRACA
W WIELKIM STYLU \4



BOMBKA
Z MEMMINGEN \7



WILKI SĄ CORAZ
GROŹNIEJSZE \9



ODNALEŹĆ DROGĘ DO WŁASNYCH UCZUĆ \13

ISSN 0137-9127



02

9177013711912026



BĘDĄ ZMIANY W KODEKSIE PRACY?

Dłuższy urlop rodzicielski, elastyczna organizacja pracy dla rodziców małych dzieci i nowy urlop opiekuńczy – takie m.in. rozwiązania przewiduje przygotowany przez resort rodziny projekt nowelizacji Kodeksu pracy, którym dziś ma zająć się rząd.

Nowela Kodeksu pracy ma na celu wdrożenie dwóch unijnych dyrektyw. Chodzi o dyrektywę w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w Unii Europejskiej i o tzw. dyrektywę rodzicielską.

W połowie lutego 2022 r. projekt zmian w Kodeksie pracy trafił do konsultacji społecznych. Jak wynika z porządku obrad Rady Ministrów, we wtorek zajmie się nim rząd.

Jak wcześniej informowało ministerstwo rodziny, dyrektywa w sprawie przejrzystych i przewidywalnych

warunków pracy przewiduje m.in., że pracodawca będzie musiał przekazywać – co do zasady w ciągu siedmiu dni od dopuszczenia pracownika do pracy – więcej informacji o warunkach zatrudnienia. Chodzi m.in. o szkolenia, procedury rozwiązania stosunku pracy czy informacje o wymiarze przysługującego pracownikowi płatnego urlopu.

Zmiany będą też dotyczyć umów na okres próbny, a pracownik, który wykonywał pracę co najmniej pół roku (w tym na podstawie umowy na okres próbny), będzie miał pra-



Nowela Kodeksu pracy ma na celu wdrożenie dwóch unijnych dyrektyw

wo do wystąpienia o formę zatrudnienia z bardziej przewidywalnymi lub bezpieczniejszymi warunkami pracy. Pracodawca będzie miał miesiąc na pisemną odpowiedź wraz z uzasadnieniem.

Z kolei celem dyrektywy rodzicielskiej jest zachęcenie do równego dzielenia się obowiązkami opiekuńczymi między kobietami i mężczyznami. Rodzice będą mogli liczyć na ułatwienia w godzeniu życia zawodowego z życiem rodzinnym. Dyrektywa przewiduje m.in. zmiany

w urloпах rodzicielskich, w urloпах ojcowskich, wprowadzenie tzw. bezpłatnego urlopu opiekuńczego oraz większej elastyczności w organizacji pracy.

Jak wyjaśniało MRiPS, po zmianach prawo do urlopu rodzicielskiego byłoby indywidualnym prawem dla każdego z rodziców. Nie będzie już uzależnione od wykorzystania urlopu macierzyńskiego przez matkę dziecka.

Według projektu urlop rodzicielski będzie też dłuższy. Dziś to 32 tygo-

dnie w przypadku urodzenia jednego dziecka i 34 tygodnie w przypadku ciąży mnogiej. Po zmianach będzie to odpowiednio 41 i 43 tygodnie. Każdy z rodziców będzie miał również gwarancję 9 tygodni urlopu, który nie będzie mógł być przeniesiony na drugiego rodzica.

Inna zmiana to zwiększenie wysokości zasiłku macierzyńskiego za cały okres urlopu rodzicielskiego i ustalenie go na poziomie 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Obecnie zasiłek macierzyński wypłacany jest w wysokości 100 proc. podstawy zasiłku za pierwsze 6 tygodni urlopu rodzicielskiego i 60 proc. podstawy wymiaru zasiłku za pozostałą część tego urlopu – oznacza to, że obecnie zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego wynosi średnio 67,5 proc. podstawy wymiaru zasiłku.

Do porządku prawnego wejdzie też urlop opiekuńczy. To – jak wyjaśniał resort – pięć dni w roku

kalendaryzowym bezpłatnego urlopu udzielanego na wniosek pracownika, który musi zapewnić osobistą opiekę dziecku, ale też innemu członkowi rodziny (starszym rodzicom czy małżonkowi) wymagającemu znacznej opieki lub znacznego wsparcia z poważnych względów medycznych.

Zmiany przewidują też bardziej elastyczną organizację pracy m.in. dla rodziców dzieci do 8 lat. O przyczynach odmowy dotyczącej np. udzielenia pracy zdalnej lub zgody na indywidualny czas pracy pracodawca będzie musiał pisemnie poinformować pracownika. Dziś nie ma takiego obowiązku.

Po zmianie przepisów pracodawcy nie będą mogli zlecać – bez zgody pracownika – pracy w nocy, delegacji czy pracy w godzinach nadliczbowych pracownikom opiekującym się dzieckiem do 8 lat. Obecnie ta granica to 4 lata życia dziecka. **ŹRÓDŁO: PAP**

WAŻNA DATA



160 lat temu (10 stycznia 1863 roku) w Londynie otwarto pierwszą na świecie linię metra. Skład wagonów metra ciągnięty przez lokomotywę parową

WŁOSI DOSTALI ODSZKODOWANIA ZA II WOJNĘ ŚWIATOWĄ

Poprzedni włoski rząd Mario Draghiego stworzył w ramach KPO fundusz w wysokości 55 mln euro z przeznaczeniem na odszkodowania dla byłych więźniów niemieckich obozów i ich rodzin. Wykluczono z niego ofiary holokaustu, którym już wcześniej wypłacono zadośćuczynienie.

Od lat odszkodowań od Niemiec za ich zbrodnie domagały się we Włoszech rodziny ofiar niemieckich egzekucji z czasów II wojny światowej. KPO Włochom zaczęło wypłacać w 2022 roku. Ostatnio z takim wnioskiem wystąpiły między innymi rodziny 43 Włochów wywiezionych do Niemiec, żądając odszkodowań za uwięzienie i roboty w Trzeciej Rzeszy.

Włoskie media przypomniały w tym kontekście, że w 1961 roku

Niemcy otrzymały gwarancję immunitetu w przypadku roszczeń za straty wyrządzone we Włoszech podczas II wojny światowej. Zawarte wówczas porozumienie działało przez dekady, do roku 2020, kiedy Trybunał Konstytucyjny w Rzymie orzekł, że immunitet jest ważny w relacjach między dwoma państwami, ale nie można odmówić obywatelowi prawa do przedstawienia swoich roszczeń innemu krajowi.

Dziennik „Corriere della Sera” podkreśla, że to orzeczenie nie spodobało się w Berlinie, więc niemiecki rząd sam wystąpił do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości przeciwko Włochom, przywołując porozumienie z 1961 roku.

Włosi chcą uniknąć eskalacji w tym dyplomatycznym sporze. Dlatego poprzedni rząd Mario Draghiego stworzył w ramach KPO fundusz w wysokości 55 mln euro z przeznaczeniem na odszkodowania dla byłych

więźniów niemieckich obozów i ich rodzin. Wykluczono z niego ofiary holokaustu, którym już wcześniej wypłacono zadośćuczynienie.

Zadośćuczynienie to akt sprawiedliwości. Niemcy nie zapłacą, to prawda. Ale także na Włoszech spoczywa wielka odpowiedzialność za to, co się stało – podkreślił adwokat Francesco Lanaro, który reprezentuje pokrzywdzone rodziny 43 wywiezionych Włochów.

ŹRÓDŁO: PAP

OBWIESZCZENIE

O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Podaje się do publicznej wiadomości, że 9 lutego 2023 roku o godzinie 10.00 w Urzędzie Skarbowym w Ostródzie przy ul. Olsztyńskiej 5b, pok. 1, odbędzie się pierwsza publiczna licytacja nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze 342/8, oddaną w użytkowanie wieczyste do 22.06.2093 r., o powierzchni 0,1847 ha oraz prawo własności budynku wiaty magazynowej z przybudówką o łącznej powierzchni zabudowy 307 m², położonej w miejscowości Dąbrówno, przy ulicy Grunwaldzkiej, dla której Sąd Rejonowy w Ostródzie prowadzi księgę wieczystą o numerze EL10/00030944/1. Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 170 000,00 zł, w tym wartość budynku wiaty magazynowej z przybudówką 126 600 zł oraz wartość prawa wieczystego użytkowania działki gruntu 43 400 zł. Cena wywołania: 127 500,00 zł (w pierwszej licytacji cena wywołania jest równa 3/4 oszacowanej wartości nieruchomości). Wadium: 17 000,00 zł. Szczegółowe informacje znajdują się na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Skarbowego w Ostródzie: <https://www.warminsko-mazurskie.kas.gov.pl/urzed-skarbowy-w-ostro-dzie/ogloszenia/obwieszczenia-o-licytacji>.

23230tr-a-M

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



CZUJĄ, ŻE NIE SĄ SAMI, ŻE POLACY ZA NIMI STOJĄ

W wyjątkowym czasie, podczas prawosławnych Świąt Bożego Narodzenia, w przededniu rocznicy rosyjskiej agresji wojskowej na Ukrainę, m.in. do Charkowa dotarł 12. Olsztyński Konwój Humanitarny. To, co zobaczyli olsztynianie, przeraża, ale i napawa dumą: Ukraińcy wierzą w zwycięstwo i bardzo doceniają naszą pomoc.

Podróż była bezpieczna. Co prawda zdarzały się w niektórych miejscowościach alarmy, zdarzały się ostrzały w okolicach Charkowa, wsamym Charkowie, ale na szczęście nas to nie dotknęło bezpośrednio w żaden sposób, więc całą trasę przejechaliśmy bezpiecznie — mówi Adam Giska, organizator 12. Olsztyńskiego Konwoju Humanitarnego, który od samego początku napadu Rosji na Ukrainę wspomaga Ukraińców. To oczywiście nie byłoby możliwe bez zaangażowania mieszkańców Olsztyna.

UKRAIŃCY NIE DALI SIĘ NABRAĆ

Konwój do Ukrainy pojechał w czasie wyjątkowym, podczas prawosławnych Świąt Bożego Narodzenia. Świąt, na czas których prezydent Rosji Władimir Putin ogłosił „zawieszenie broni”. — Z tego, co mówili żołnierze, kapelani, których spotkaliśmy, ten niby rozjem to była kolejna fikcja ze strony Putina. To było czysto PR-owe zagranie, żeby osiągnąć jakiś kolejny pseudoeфекt, żeby w świat poszedł przekaz, że Putin jest dobrym człowiekiem, że dąży do dobra. Ukraińcy wto nie uwierzyli kompletnie. Zresztą Ukraina w czasie wschodnich świąt była nadal ostrzeliwana — opisuje olsztyński wolontariusz.

I jak dodaje, to było kolejne nieludzkie zagranie Rosji. — Dla mnie nie do przyjęcia jest, kiedy morderca odwołuje się do chrześcijaństwa, do Boga, do wartości chrześcijańskich, z którymi nie absolutnie nie ma wspólnego, a wręcz przeciwnie. Putin nie ma nic wspólnego z chrześcijaństwem, z Bogiem — podkreśla. Adam Giska, który jest pastorem olsztyńskiego zboru Kościoła Zielonoświątkowego „Twoja Przysia”. —



12. Olsztyński Konwój Humanitarny

Pomoc z Olsztyna przyda się i żołnierzom i cywilom

— Ukraińcy wiedzieli, że żadnego zawieszenia broni nie będzie, że to jest tylko mistyfikacja, i jak za każdym razem odpierali ataki Rosjan. Ja to porównuję do takiej sytuacji, że ktoś by wtargnął do naszego domu, pobił dzieci, zabił jedno, zgwałcił żonę, a potem powiedział „daję wam ulgę na 48 godzin, dam wam spokój i będę siedział w fotelu w waszym domu”. To jest totalny absurd — zaznacza.

Z PUTINEM WALCZY KAŻDY, KTO CHOĆ TROCHĘ POMAGA

Olsztyński Konwój Humanitarny tym razem do Ukrainy przewiózł 21 agregatów prądowców, które trafiły do żołnierzy i cywilów. — Mielśmy także kuchenki gazowe, grzejniki gazowe, ciepła odzież, żywność, materace, karmaty, środki higieny, koce. W sumie niemal 10 ton pomocy, które udało nam się zgodnie z planem przekazać tam, gdzie są one potrzebne, zgodnie z tym,

co zaplanowali nasi ukraińscy partnerzy — mówi nasz rozmówca.

Co trzeba podkreślić, w przygotowaniu transportu uczestniczyli wszyscy: od zwykłych ludzi, którzy przynosili dary, po fundacje z Polski, czy z Zachodniej Europy i Stanów Zjednoczonych. To też osoby, które zasyliły zrzutkę różnymi kwotami: od małych, po większe.

— Tych ludzi w większości nie znamy. Te wszystkie osoby przyczyniły się i przyczyniają do tego, by obronić nie tylko Ukrainę, ale i nasz kraj, całą Europę przed rosyjską agresją. I to ma odzwierciedlenie głównie w komentarzach ukraińskich wojskowych.

ONI PODKREŚLAJĄ, ŻE WIEDZĄ, ŻE CZUJĄ, ŻE NIE SĄ SAMI, ŻE POLACY ZA NIMI STOJĄ, ŻE LUDZIE Z EUROPY, RÓŻNYCH STRON ŚWIATA MYŚLĄ O NICH I ICH WSPOMAGAJĄ.



Charków

Na tym etapie wojny to nawet ważniejszy aspekt, kiedy następuje zmęczenie wojną, walka z samym sobą, że cały czas mają wsparcie. Materialne wsparcie dodatkowo ma znaczenie, bo oni wiedzą, że mają zaplecze i środki do tego, by dalej walczyć — podkreśla organizator OKH.

ROSJANIE SIEJĄ ZNISZCZENIE

To, co zobaczyli na swojej drodze warmińsko-mazurscy wolontariusze, ciężko opisać. — Byliśmy w jednej z dzielnic Charkowa, gdzie przed wojną mieszkało 300 tysięcy ludzi. Teraz to jest kilkanaście tysięcy, w zabudowaniach, które wyglądają jak widma. To są osoby, które nie miały możliwości ewakuowania się, wyjechania, które nie mają rodzin w innych, bezpieczniejszych rejonach Ukrainy. Są też takie osoby, które postanowiły, że nie opuszczają swoich domów, mieszkają mimo tego, że wiele z nich

jest zniszczonych. Kiedy stamtąd wyjeżdżaliśmy, widzieliśmy w oknach — o ile w ogóle gdzieś się okna zachowały, raczej folie na ramach — że tam coś się świeci, że tam ktoś jeszcze mieszka — opowiada pastor.

TĘ WOJNĘ UKRAIŃCY JUŻ WYGRALI

— Mówi się, że nikt tak nie zjednoczył Ukrainy, jak Putin. Mam przyjaciół z Charkowa, którzy kiedyś byli bardzo otwarci na Rosję. Jeden z nich powiedział, że myślał, że ona jest jak brat, ale okazało się, że to wróg, a Polacy okazali się braćmi w niedoli. Ukraińcy mają teraz bardzo silne poczucie tożsamości i są zdeterminowani do walki o własny naród, o swoją ziemię, tożsamość jak nigdy wcześniej. Widać w nich wolę walki i oporu. Jeden z nich powiedział, że Putin myśli, że złamie Ukrainę, ale się myli, bo Ukraina nigdy nie była silniejsza moralnie i naro-

dowo, niż jest dzisiaj. To bardzo często wybrzmiewało w naszych rozmowach. Oni nie ustępują. Spotkałem osoby, które pomimo poniesionych ran, takich, które mogą im pozwolić by wrócić do walki, wracają do swoich braci wojskowych, aby dalej walczyć. Ukraińcy widzą, że Rosja to kolos na glinianych nogach. Widzą, że ich armia jest zdegradowana, że panuje tam pijaństwo, korupcja i kombinatorstwo. Wiedzą, że to kwestia czasu, kiedy ten twór się rozpadnie. Ukraińcy wiedzą, że jeżeli tylko będą mieli pomoc z Zachodu, to oni już tę wojnę wygrali — podkreśla nasz rozmówca.

Wojna sprawiła, że Ukraina jest także teraz bliżej Zachodu. Jak bowiem się okazuje, nawet jeśli chodzi o praktyki religijne, to Ukraińcy zaczynają żyć w sferze religijnej zachodnim kalendarzem.

— To było dla nas dużym zaskoczeniem, bo wiele kościołów w Ukrainie przestawiło się na obchodzenie świąt w grudniu. To był znak, że Wschód ich zawiódł, że obrządek w formie moskiewskim ich zawiódł. Większość Ukraińców, których spotkaliśmy, była już de facto po świątach.

WIELKANOC. KU ODBUDOWIE?

To nie był ostatni Olsztyński Konwój Humanitarny, który wyruszy do Ukrainy. Jak powiedział nam Adam Giska, ma nadzieję, że z kolejnymi darami wolontariusze do naszych wschodnich sąsiadów zaatakowanych przez Rosję wyjadą na Święta Wielkanocne.

— Mam jednak nadzieję, i o to się modlimy, że pojedziemy tam nie by wspomagać walkę z Rosją, ale by odbudowywać kraj, który tę wojnę już wygrał — powiedział.

ŁUKASZ RAZOWSKI

OBO WRACA W WIELKIM STYLU

Olsztyński Budżet Obywatelski wraca po roku nieobecności. Od wczoraj mieszkańcy mogą składać wnioski do okrągłej, dziesiątej edycji OBO, która będzie rekordowa pod wieloma względami.

Zeszłoroczna edycja Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego się nie odbyła. Stało się tak, dzięki ustawie przyjętej przez Sejm, która dawała samorządom taką możliwość „w związku z realizacją zadań związanych z pomocą obywatelom Ukrainy, w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa”. Szybko się okazało, że Olsztyn skorzystał z takiej możliwości, zaoszczędzając tym samym 6,5 mln zł, które mogły zostać rozdysponowane na inne cele. Budżet Obywatelski został zawieszony za pomocą trzech uchwał, z których pierwsza zawieszła realizację niektórych projektów, druga zawieszła prowadzenie konsultacji społecznych w ramach OBO, trzecia natomiast przesunęła termin realizacji projektów OBO z 2023 na 2024 rok.

W tym roku OBO się odbędzie i będzie obchodzić pierwszy jubileusz, bowiem tegoroczna edycja będzie już dziesiąta w całej historii. Po roku przerwy OBO przejdzie



Wczoraj ruszył nabór wniosków do X edycji OBO — To jeden z ważniejszych elementów uczestnictwa mieszkańców w podejmowaniu decyzji o zadaniach realizowanych przez samorząd — mówił podczas wczorajszej konferencji prasowej prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. — W tym roku podziału będzie rekordowa kwota. W budżecie miasta zostało zarezerwowane na ten cel 7,5 mln zł.

jednak szereg zmian. Pierwszą z nich będzie zmiana terminów. Nabór wniosków wystartował już 9 stycznia i potrwa do końca lutego. Wnioski będą oceniane od 1 marca do 15 maja. W tym czasie wnioskodawcy będą mogli się również odwołać od negatywnej oceny lub poprawić projekt. Lista projektów, które przeszły eliminację, zostanie ogłoszona 19 maja, a ich promocja potrwa do 4 czerwca. Głosować na

wybrane projekty mieszkańcy będą mogli od 5 do 18 czerwca. Zwycięzców X edycji Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego poznamy 12 lipca. Przypomnijmy, że podczas poprzednich edycji listy projektów były ogłaszane w lipcu, a czas na ich promocję był znacznie dłuższy, bo przeważnie trwał niemal do połowy września. Podczas ubiegłorocznych edycji wygrane projekty były ogłaszane w październiku, teraz

będzie to miało miejsce kilka miesięcy wcześniej.

— Zmiany w Olsztyńskim Budżecie Obywatelskim pozwolą nam lepiej przygotować się do realizacji zwycięskich projektów — mówi Aneta Szpadarska z Biura Prezydenta Miasta i Dialogu Obywatelskiego w Urzędzie Miasta w Olsztynie. — Zamiast dwóch miesięcy, będziemy mieć prawie pół roku, dlatego wierzę, że pozytywnie wpłynie to

na realizację zwycięskich projektów — dodaje.

— To jeden z ważniejszych elementów uczestnictwa mieszkańców w podejmowaniu decyzji o zadaniach realizowanych przez samorząd — mówił podczas wczorajszej konferencji prasowej prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. — W tym roku podziału będzie rekordowa kwota. W budżecie miasta zostało zarezerwowane na ten cel 7,5 mln zł.

Pierwszym etapem jest złożenie projektów przygotowanych przez mieszkańców. Do formularza wniosku trzeba dołączyć listę z podpisami poparcia projektu przez olsztynian. Ich wymagana liczba jest różna w zależności od rodzaju projektu.

— W przypadku miejskich to minimum 50 podpisów, natomiast pod osiedlowymi powinna podpisać się co najmniej jedna osoba, nie licząc wnioskodawców — wyjaśnia Aneta Szpadarska. — Należy też pamiętać, że projekty muszą być ogólnodostępne, jeśli dotyczą miejsc takich

jak boiska, ścianki wspinaczkowe, sale komputerowe, sale biblioteczne czy place zabaw — dodaje.

Wszelkie wątpliwości będą pomagać rozwiązać m.in. przedstawiciele Federacji Organizacji Społecznych FOSa. Już przygotowują szereg działań promocyjno-edukacyjnych związanych z OBO.

— Będziemy spotykać się m.in. z wszystkimi radami osiedli — mówi prezes Federacji FOSa Bartłomiej Głuszak. — One są najbliższe mieszkańcom, często najlepiej znają ich potrzeby. Wkrótce przedstawimy harmonogram spotkań, będziemy chcieli spotykać się popołudniami. Ale będzie też punkt w naszej siedzibie, a także możliwość konsultacji on-line. Poza tym w ferie planujemy specjalne wydarzenie promujące budżet obywatelski.

W dotychczasowych dziewięciu edycjach OBO zostało zrealizowanych ok. 250 projektów na kwotę nieco ponad 40 mln zł. Olsztynianie oddali w tym czasie ok. 300 tys. głosów.

KAROL GROSZ

REKLAMA

przetarg

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

ogłasza

pierwszy przetarg ustny ograniczony

na sprzedaż pomieszczenia mieszkalnego nr 3 o powierzchni 14,72 m², położonego w Braniewie, przy **ul. Krasickiego 24** w obrębie **nr 6**, wraz z udziałem **14/100** części w działce nr **166/1** o powierzchni **0,0465 ha**, mającej urządzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr **EL1B/00015631/0**.

Cena wywoławcza 10 000,00 zł, wadium 1800,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **10.02.2023 r. o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 (pokój nr 25).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do dnia **06.02.2023 r.** na rachunek bankowy Urzędu Miasta Braniewo prowadzony w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Oddziale w Braniewie: **nr 69 8313 0009 0036 9006 2000 0040**. W przetargu mogą brać udział właściciele i współwłaściciele wyodrębnionych lokali w budynku przy ul. Krasickiego 24. Przetarg jest ograniczony do ww. podmiotów z uwagi na jego położenie i funkcjonalność.

Szczegółowe informacje o przetargach: pokój nr 26, tel. 55 644 01 10.

Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Braniewa oraz opublikowanie na stronach <http://bip.braniewo.pl/artykuly/120/nieruchomosci-do-sprzedazy>, <http://www.braniewo.pl/dla-mieszkancow/nieruchomosci-na-sprzedaz> oraz www.otoprzetargi.pl.

przetarg

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej o nr. **323/2**, powierzchnia **59 m²**, położonej w Braniewie, przy **ul. Smutnej** w obrębie **nr 4**, sprzedaż gruntu pod stację transformatorową, mającej urządzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr **EL1B/00018800/7**.

Cena wywoławcza 23 000,00 zł. Wadium: 4000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **10.02.2023 r. o godz. 8.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 (pokój nr 25). Pierwszy przetarg odbył się w dniu 09.12.2022 r. Komisja stwierdziła, iż w wyznaczonym terminie nie złożono żadnej oferty, w związku z tym przetarg zakończył się wynikiem negatywnym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do dnia **06.02.2023 r.** na rachunek bankowy Urzędu Miasta Braniewo prowadzony w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Oddziale w Braniewie: **nr 69 8313 0009 0036 9006 2000 0040**.

Szczegółowe informacje o przetargach: pokój nr 26, tel. 55 644 01 10.

Ogłoszenia umieszczono na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Braniewa oraz na stronach internetowych <http://bip.braniewo.pl/ogloszenia/artykuly/120/nieruchomosci-do-sprzedazy>, <http://www.braniewo.pl/dla-mieszkancow/nieruchomosci-na-sprzedaz> oraz www.otoprzetargi.pl.

OCZY TRZEBA MIEĆ DOOKOŁA GŁOWY

Nie jest dobrze. Z deklaracji olsztyńskich kierowców wynika, że prawie 28 proc. z nich spowodowało choć jedną szkodę komunikacyjną. Plasuje to stolicę regionu w ogólnopolskiej czołówce. W Elblągu i Elku jest znacznie lepiej.

Eksperti multiporównywarki rankomat.pl przeanalizowali deklaracje właścicieli samochodów poszukujących taniego OC. Celem było sprawdzenie, po których miastach poruszało się najwięcej kierowców przyznających się do spowodowania w przeszłości chociaż jednej szkody. Okazuje się, że najwięcej szkodowych kierowców można było spotkać w Sosnowcu (28,6 proc.), a najmniej w Gnieźnie (17,5 proc.).

Na czwartym miejscu z wynikiem 27,9 proc. uplasowali się kierowcy z Olsztyna, na 65. z Elbląga (22,4 proc.) a na 80. z Elku (20,2 proc.). W sumie w zestawieniu ujęto 84 największe polskie miasta.

Więcej niż średnia krajowa

W Olsztynie średnia składka w III kwartale 2022 r. wyniosła 535 zł. To o 38 zł więcej, niż wynosi średnia dla całego kraju. W badanym okresie również więcej (choć o 5 zł) za obowiązkową polisę komunikacyjną płacili kierowcy z Elbląga, mimo że rzadziej deklarowali oni szkodowość (22,4 proc.).

— Historia ubezpieczenia kierowcy jest najważniejszym czynnikiem branym pod uwagę przez ubezpieczycieli, jeśli chodzi o wycenę OC. Bezszkodowi



W Olsztynie łatwo o stłuczkę

kierowcy mogą liczyć na maksymalne zniżki. Jednak towarzystwa ubezpieczeniowe na podstawie danych dotyczących kolizji i wypadków, sieci dróg oraz natężenia ruchu oceniają ryzyko wystąpienia szkody w danym mieście czy regionie. Wysokie ryzyko może oznaczać wyższą cenę obowiązkowej polisy — komentuje Stefania Stuglik, ekspertka ds. ubezpieczeń komunikacyjnych rankomat.pl. — Podczas kalkula-

cji składki ubezpieczyciele biorą pod uwagę więcej parametrów. Dlatego zawsze warto porównać oferty wszystkich towarzystw, ponieważ każde z nich inaczej będzie oceniać ryzyko wystąpienia szkody — dodaje.

Olsztyn na tle województwa

Zmotoryzowani mieszkańcy Olsztyna nie wypadli najlepiej, gdy uwzględnili deklaracje z całego regionu. W województwie warmińsko-mazurskim

21,9 proc. kierowców przyznało się do przynajmniej jednej szkody w swojej historii ubezpieczenia, co daje nam dalekie czwarte miejsce od końca tabeli.

Nic więc dziwnego, że średnia wojewódzka cena OC okazała się o 54 zł niższa od średniej ceny OC w Olsztynie i wyniosła 481 zł. W skali całego kraju najmniej za OC płacili kierowcy z Podkarpacia (425 zł), a najmniej szkodowych kierowców można było

spotkać na Lubelszczyźnie (20,4 proc.).

Czy tak wysoki poziom szkód olsztyńskich kierowców bierze się z tego, że nie potrafią jeździć?

— Inaczej jeździ w Olsztynie, a inaczej po Elblągu czy Elku — zauważa Sławomir Kałwaniec, który 32 lata przejeździł na taksówce w Olsztynie. — Dlatego te statystyki wiązałyby bardziej ze specyfiką miasta, a także z ogromną liczbą kierowców z zewnątrz, którzy codziennie przyjeżdżają do stolicy regionu. Olsztyn jest na tyle niedużym miastem wojewódzkim, że wiele osób przyjeżdża tu samochodami. Niestety często gubią się one na bardziej skomplikowanych skrzyżowaniach i swoją jazdą doprowadzają do niebezpiecznych sytuacji, a człowiek nie zawsze w porę zdąży zareagować. Trzeba mieć oczy dookoła głowy.

— Kiedyś taksówkarz to był ktoś, kto był fachowcem w swojej dziedzinie: nie tylko potrafił jeździć autem, ale też znał przepisy, znał miasto. Dziś rynek zdominowali kierowcy z aplikacji, którzy nie muszą zdawać żadnych dodatkowych egzaminów, więc jeżdżą jak jeżdżą — ubolewa Sławomir Kałwaniec.

Może jest to też wina tych, którzy uczą innych jeździć samochodami — a więc olsztyńskich szkół

jazdy — że olsztynianie mają kolizje. Szkoły po prostu źle uczą kursantów.

— Nie obwiniałbym tu szkół nauki jazdy, bo te starają się porządnie uczyć przyszłych kierowców, jest to przecież w ich interesie — mówi Jan Zdzisławski, właściciel szkoły nauki jazdy w Olsztynie. — Gros kierowców jeździ latami, nigdy nie mieli najmniejszej stłuczki. Bo uważają. Zawsze powtarzam swoim kursantom, że najlepszy kierowca to taki, który sam nie rozjedzie i nie pozwoli sobie rozjechać. A więc potrafi przewidywać i patrzeć w lusterka, stojąc nawet na światłach. Myślę, że na ten dość wysoki poziom szkód może mieć wpływ pewna nieostrożność, niefrasobliwość niektórych kierowców, lekceważenie kar za spowodowanie kolizji, bo te są stosunkowo niskie. Ponadto w Olsztynie mamy np. rondo Bema, gdzie często gubią się kierowcy. Kierowca musi wykazać się dużą spostrzegawczością. W innych miastach w regionie nie ma tak skomplikowanych skrzyżowań. A do tego nasze tramwaje są bardzo ciche.

Ten wysoki poziom szkód, do których przyznają się olsztyńscy kierowcy, może być jeszcze wynikiem uczciwości kierowców, którzy nie boją się przyznać do błędu na drodze.

AM

HANNA I ALEKSANDER NAJPOPULARNIEJSZYMI IMIONAMI

Hanna i Aleksander to imiona najczęściej nadawane w minionym roku dzieciom urodzonym w Olsztynie — podał olsztyński magistrat. Według miejskich statystyk w 2022 r. w stolicy Warmii i Mazur zarejestrowano narodziny 4322 dzieci.

W ubiegłym roku w Olsztynie rodzice najchętniej nadawali córkom imię Hanna (81 razy).

Wyprzedziła ona Zuzannę (77), która była najpopularniejszym żeńskim imieniem w 2021 r. Zofia — liderka takich zestawień w 2019 i 2020 roku — tym razem zajęła trzecie miejsce (66). W pierwszej piątce najpopularniejszych imion dla dziewczynek są jeszcze Maja (65) i Maria (56).

Wśród chłopców niekwestionowanym zwycięzcą od kilku lat po-

zostaje Aleksander. W minionym roku takie imię w olsztyńskim Urzędzie Stanu Cywilnego zostało nadane 107 razy. Na kolejnych miejscach znaleźli się Antoni (102), Jan (99), Nikodem (95) i Jakub (80).

Jako przykłady imion najrzadziej nadawanych w minionym roku w Olsztynie magistrat podał: Dalię, Biankę, Sabinę, Jowitę i Dorotę oraz Ser-

giusza, Juliusza, Nathana, Dorianę i Colina.

Według miejskich statystyk, w 2022 roku w Olsztynie zostało zarejestrowanych 4322 noworodków, w tym około stu chłopców więcej niż dziewczynek. Zawarto 256 ślubów przed kierownikiem USC i 203 przed duchownym.

W ciągu całego roku odnotowano 2806 zgonów.

(PAP)

REKLAMA

RADA NADZORCZA Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Mrągowie ogłasza konkurs na stanowisko PREZESA ZARZĄDU

Konkurs zostanie przeprowadzony zgodnie z „Zasadami przeprowadzenia konkursu na stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Mrągowie”, dostępnymi na stronie internetowej Spółdzielni www.perspektywa.mragowo.net oraz w sekretariacie Spółdzielni, os. Grunwaldzkie 1A, 11-700 Mrągowo.

**Termin składania zgłoszeń kandydatów upływa
w dniu 25.01.2023 r. o godz. 14:00.**

W przypadku dostarczania zgłoszenia za pośrednictwem poczty, decyduje data faktycznego wpływu do Spółdzielni, a nie data stempla pocztowego.

Rozmowy kwalifikacyjne odbędą się w terminie indywidualnie podanym przez Komisję Konkursową.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie możliwość odstąpienia od postępowania konkursowego w każdym czasie, bez podania przyczyn.

Mrągowo, 10.01.2023 r.

REFERENDUM W ELBLĄGU NIE BĘDZIE

W listopadzie ubiegłego roku grupa 15 osób złożyła zawiadomienie o podjęciu inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania władz Elbląga. Termin na zebranie podpisów minął, referendum nie dojdzie do skutku. To jednak nie koniec działań Grupy Referendalnej.

Termin zbierania podpisów pod inicjatywą referendalną w sprawie odwołania prezydenta Elbląga i Rady Miejskiej minął 6 stycznia 2023 roku. Aby referendum doszło do skutku, potrzebnych było 8766 podpisów, a jeszcze przed Bożym Narodzeniem Stefan Rembelski informował, że jest ich niemal 5 tysięcy.

Podczas poniedziałkowej (9.01.2023) konferencji przewodniczący inicjatorów referendum przekazał, że odpowiedniej liczby ważnych podpisów nie udało się zebrać w określonym czasie, a referendum nie dojdzie do skutku.

Jak mówił Rembelski, zebrano w sumie ponad 9 tysięcy podpisów, ale część z nich okazała się nieważna.

— Po dwóch trudnych miesiącach Inicjatywa Referendalna zakończyła się wynikiem 9123 zebranych podpisów na 913 kartach. Po sprawdzeniu kart pod względem formalnym ujawniliśmy 686 podpisów niespełniających wymogów (brak nr PESEL, niepełny PESEL, niepełny adres). Poprawnie złożono 8437 podpisów, co nie spełnia ustawowego progu 10 procent — poinformował Rembelski i oznajmił, że Grupa Referendalna nie złoży wniosku do Komisarza Wyborczego o przeprowadzenie referendum.

Stefan Rembelski podziękował wszystkim mieszkańcom, którzy złożyli swoje podpisy pod wnioskiem oraz osobom, które pomagały w ich zbieraniu. Jak twierdzi przedstawiciel Grupy Referendalnej, około 400 osób zaangażowało się w zbieranie podpisów.

— To był też pewien akt odwagi. Zbieranie podpisów nie było proste — przekazał Rembelski.

I poinformował, że zgodnie z przepisami zebrane podpisy zostaną komisyjnie zniszczone, a Komisarzowi Wyborczemu zostaną przekazany protokół



Stefan Rembelski podziękował wszystkim mieszkańcom, którzy złożyli swoje podpisy pod wnioskiem oraz osobom, które pomagały w ich zbieraniu



Witold Wróblewski, prezydent Elbląga, podziękował mieszkańcom za to, że nie wzięli udziału w Inicjatywie Referendalnej

i sprawozdanie finansowe związane z tą operacją. Rembelski twierdzi, że były to koszty w przedziale 13-14 tysięcy zł.

Stefan Rembelski został zapytany o to, dlaczego nie zdecydował się na przekazanie zebranych kart referendalnych Komisarzowi Wyborczemu, aby zachować przejrzystość całego procesu zbierania podpisów.

— Staramy się swoje działania prowadzić pro-

fesjonalnie, nie chcemy nikomu też przysparzać pracy. Ktoś potem by nam złożył zarzut, że mogliśmy odrzucić niekompletne podpisy, a niepotrzebnie angażować w to delegaturę urzędu. Taką decyzję podjęliśmy i uważamy, że ona jest optymalna — wytłumaczył. I zaznaczył, że takie działanie jest zgodne z prawem.

— Nieaktualne stają się nasze plany kampanii wyborczej i plany kampanii

w ewentualnych przyspieszonych wyborach. Przygotowane materiały na te dwie kampanie zostaną wykorzystane w inny sposób. Kończąca działalność Grupa Referendalna przekształci się w otwarty zespół roboczy „Elblążanie dla Elbląga 2024” — zapowiedział Rembelski.

I wytłumaczył, że jego celem będzie przygotowanie Elbląga na ścieżkę wzrostu. Zorganizowany

ma zostać cały szereg debat i seminariów na temat budżetu miasta, a mieszkańcom Elbląga mają zostać przedstawione pogłębione analizy porównawcze i projekty rozwiązań. Kończącym efektem tych prac ma być „Alternatywny Budżet Mieszkańców Elbląga 2024 — Budżet Suwerena”.

— Te dwa miesiące wiele zmieniły w Elblągu. Wiele spraw zostało obnażonych, pewne maski opadły. Arogancja władzy się pogłębiła, a Rada Miasta okazała się ciałem bezradnym i bezwolnym — podsumował Inicjator Grupy Referendalnej.

I dodał: — Nie wiedziałem, że dożyję takich czasów, że ludzie będą się bali wyrażać swoje poglądy. Ja ten czas mam już za sobą. Myślałem, że to minęło bezpowrotnie. Niestety tak nie jest. Ale jest pewna nuta nadziei — to jest przebudzenie znacznej grupy mieszkańców.

Próba odwołania prezydenta Elbląga i Rady Miejskiej to tylko pierwszy etap działalności powstałej Grupy Referendalnej. Stefan Rembelski ma zamiar dalej działać — jak sam twierdzi — na rzecz zmian w Elblągu i jego rozwoju. Nie zamierza jednak startować w przyszłych wyborach samorządowych.

— Ktoś musi być katalizatorem prac wolnych od nacisków politycznych i pewnej politycznej sztafety. Chcemy przygotować treść edukacyjną, która trafi do mieszkańców i będą mogli w inny sposób, bardziej oparty o wiedzę, o projekty podejmować decyzję w czasie wyborów. Takiej misji chcę się podjąć. Nie uważam, aby właściwe było moje kandydowanie w wyborach samorządowych na prezydenta Elbląga. Nie miałem zresztą takiego zamiaru, gdy rozpoczynaliśmy kampanię związaną z inicjatywą referendalną. Ale jest wiele młodych ludzi, którzy mają takie pomysły, żeby wystartować w wyborach

samorządowych, i są to osoby o jedno pokolenie młodsze — wyjaśnił Stefan Rembelski.

Sprawę skomentował prezydent Elbląga

Do sprawy odniósł się Witold Wróblewski, prezydent Elbląga.

— Cieszymy się bardzo, że ta inicjatywa nie zostanie zrealizowana. Chciałbym bardzo podziękować mieszkańcom Elbląga za to, że wykazali się mądrością i odpowiedzialnością i nie dali się zwieść nieprawdziwym i manipulowanym informacjom. Myślę, że na rok przed wyborami podejmowanie takiej inicjatywy nie należy do rozsądnych — skomentował Witold Wróblewski.

— Do tej pory pan Rembelski i jego zwolennicy nie zainteresowali się sprawami miasta, nie złożyli ani jednego wniosku, ani żadnej propozycji. Teraz przed wyborami starają się skutecznie dziwnie przedsięwzięcia. Jeszcze raz dziękuję mieszkańcom za ich rozsądek, mądrość i odpowiedzialność — zaznaczył prezydent Elbląga.

A radna Małgorzata Adamowicz dodała: — W imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej oraz wszystkich radnych chciałam bardzo podziękować mieszkańcom, którzy aż tak licznie się nie podpisali na listach. Dziękujemy, że zaufali nam państwo, zobowiązujemy się być radnymi Elbląga, dla Elbląga i jego mieszkańców.

Prezydent Elbląga powiedział też, że ani dodatkowe kursy autobusowe, ani podgrzewana murawa, którą ma mieć stadion przy Agrykola, nie są zasługą inicjatywy referendalnej, a wymienione działania były analizowane i przygotowywane dużo wcześniej.

— Chciałbym, aby pan Rembelski nie przypisywał sobie mocy sprawczych, których nie ma — skwitował Wróblewski.

EWELINA GULIŃSKA

BOMBKA Z MEMMINGEN

W Olsztyńskim Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym odbyła się w poniedziałek prezentacja poruszającego słuchowiska „Bombka z Memmingen”. To projekt Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie, który powstał we współpracy z Radiem Olsztyn.

Premiera słuchowiska odbyła się już 24 grudnia 2022 r. na antenie Radia Olsztyn. Jednak jego oficjalna prezentacja nastąpiła 9 stycznia. To opowieść opragnieniu wolności i tęsknocie za ojczyzną, oparta na prawdziwych wydarzeniach z życia Aureliusza Zenona Dembińskiego ps. „Zagłoba”.

Bohater słuchowiska we wrześniu 1943 r. wstąpił w szeregi Armii Krajowej. Od tej pory brał udział w szkoleniach oddziałów bojowych AK poza Warszawą. Zajmował się również kolportażem prasy podziemnej oraz małym sabotażem.

W Powstaniu Warszawskim walczył w kompanii „Harcerskiej” Batalionu „Gustaw”, który prowadził ciężkie walki w rejonie ulic Miodowej, Podwała, Ślepej i Piwnej na Starym Mieście. 13 sierpnia 1944 r. cudem uniknął śmierci podczas

eksplozji niemieckiego transportera ładunków wybuchowych. 1 września przeszedł kanałami ze Starego Miasta do Śródmieścia. Tam walczył u boku swojego ojca, ppor. Mariana Dembińskiego ps. „Albert”, w Batalionie „Zaremba-Piorun”.

Po kapitulacji Warszawy wraz z innymi powstańcami trafił do niewoli niemieckiej. Był jeńcem Stalagu 344 Lamsdorf (Łambinowice), następnie Stalagu VII B Memmingen (Bawaria), gdzie przebywał aż do wyzwolenia przez armię amerykańską w kwietniu 1945 r. W wrześniu 1945 r. został żołnierzem II Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa we Włoszech. Po zdemobilizowaniu w 1948 r. zamieszkał w Anglii. Ukończył Technical College i otrzymał tytuł mechanika inżyniera.

Tytułowa „Bombka



Fot. P. Aksiuto/Radio Olsztyn

Na prezentację słuchowiska z Wielkiej Brytanii przyjechała córka bohatera opowieści Sonia Dembińska. — To bardzo wielki honor dla naszej rodziny. Rodzina przyjechała z różnych miast Polski, ja oczywiście z Anglii. Tata jest już za słaby, żeby przyjechać — powiedziała.

z Memmingen” to bombka wykonana przez Aureliusza Zenona Dembińskiego w obozie jenieckim Stalag VII B Memmingen, do którego trafił po upadku Powstania Warszawskiego. Towarzyszy mu podczas kolejnych świąt Bożego Naro-

dzenia i jest jako pierwsza wieszana na każdorocznej choince. Dekorowanie nią drzewka jest okazją do powrotu do wspomnień ze stalagu.

„Bombka z Memmingen” to także opowieść o przekazywaniu patriotyzmu

kolejnym pokoleniom, dla których starszy już mężczyzna jest jego ucieleśnieniem. Podczas słuchowiska nie brak wzruszających momentów pokazujących polskie świąteczne tradycje i wartości, na których czele stoją więzi rodzinne.

— Pierwsze spotkanie z Aureliuszem Dembińskim odbyło się 6 lat temu i jeszcze wtedy nie myślałam o tym, że może powstać z tego słuchowisko. Myślałam raczej o reportażu. Trochę ten materiał przeleżał w szufladzie. Teraz nadszedł najlepszy czas. Pan Aureliusz ma 94 lata, więc to dla niego duży prezent — mówi Wioleta Wróbel.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

ŚLUCHOWISKO:

Scenariusz i reżyseria: Maciej Mydlak

Realizacja dźwięku: Paweł Aksiuto

Wystąpił: Marian Czarkowski, Adam Hajduczenia, Radosław Jamroz, Marcin Kiszluk, Karol Kiszluk, Katarzyna Kropidłowska, Anna Lipnicka, Maciej Mydlak, Paweł Parczewski, Karolina Sadowska, Leszek Tekielski

145 MILIONÓW EURO NA ELEKTRYFIKACJĘ OD GIŻYCKA DO EŁKU

Komisja Europejska zatwierdziła w piątek inwestycję w wysokości ponad 145 mln euro z Funduszu Spójności na modernizację i elektryfikację odcinka linii kolejowej między Ełkiem a Giżyckiem w Polsce.

Zatwierdzony projekt skróci czas przejazdu i zwiększy przepustowość linii kolejowej, umożliwiając zwiększenie częstotliwości i punktualności połączeń regionalnych oraz połączeń z zachodnią i południową Polską. Zapewni także lepszą komunikację dla

obszaru Giżycka, który ze względu na swoje położenie na Pojezierzu Mazurskim jest kluczowym lokalnym ośrodkiem gospodarczym generującym ruch towarowy oraz destynacją turystyczną — czytamy w komunikacie KE.

— Ten projekt modernizacji polskiej infrastruktury

kolejowej zaowocuje szybszymi i częstszymi połączeniami kolejowymi dla polskich obywateli oraz sprawi, że koleje i drogi będą bezpieczniejsze i bardziej dostępne dla osób niepełnosprawnych. Po raz kolejny polityka spójności pokazuje, że konkretnie poprawia

życie obywateli w terenie, zwłaszcza tych najbardziej potrzebujących — powiedziała z kolei Elisa Ferreira, unijna komisarz do spraw spójności i reform.

Modernizacja odcinka Ełk – Giżycko pozwoli na podróż pociągami z dwukrotnie większą niż dzisiaj

prędkością – z 80 km/h do 160 km/h. Mieszkańcy regionu uzyskają lepszy dostęp do kolei. Na inwestycji skorzystają w okresie letnim również turyści. Szybsze i wygodniejsze podróże zachęcą do wypoczynku nad mazurskimi jeziorami. Zakończenie realizacji całego projektu moder-

nizacji i elektryfikacji tej linii zaplanowano na 2024 rok. Realizacja dalszej części projektu, czyli „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Giżycko – Korsze wraz z elektryfikacją” jest planowana w ramach Krajowego Planu Odbudowy.

ARTUR CIECHANOWICZ (PAP)

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI sprzeda z wolnej ręki

1. samochód osobowy Peugeot 307, rok prod. 2003, za cenę 1.800,00 złotych,
2. 26 maszyn i urządzeń stolarskich i innych, których lista wraz z cenami minimalnymi jest dostępna na stronie internetowej syndyka: kancelariasyndyka.olsztyn.pl.

Podane ceny są cenami minimalnymi brutto; sprzedaż nastąpi za najwyższą zaofertowaną cenę, nie niższą niż wartość oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego.

Sprzedający nie udziela gwarancji ani nie odpowiada za ukryte wady techniczne pojazdów oraz maszyn i urządzeń.

Pojazd oraz maszyny i urządzenia można oglądać w dni robocze w godzinach 8.00-15.00 po uprzednim uzgodnieniu z syndykiem – tel. 609 689 966.

Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać do 23 stycznia 2023 r. do godz. 15.00 (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28 lok. 607. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie opatrzonej dopiskiem określającym przedmiot oferty zakupu.

Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:
– imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
– proponowaną cenę, nie niższą niż określona minimalna.

Otwarcie ofert odbędzie się 24 stycznia 2023 r. o godz. 9.30 w kancelarii syndyka.

W sytuacji złożenia tożsamyh cenowo ofert przez kilku oferentów syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.

Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedaży w całości lub w części bez wyłonienia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn.

Operat szacunkowy jest dostępny do wglądu u syndyka.

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) zawiadamia się, że w dniu 23 listopada 2022 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, reprezentowanego przez pełnomocnika, Panią Renatę Kozak, dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania „Budowa drogi publicznej gminnej nr 162028N – ul. Miodowa w Gryźlinach o długości ok. 700 m”, obręb 0003 Gryźliny, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 486/1, 162/4, 161/4, 155/3, 155/29, 168, 167, 166, 165, 439/9, 155/6, 155/42 z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

komunikat

Stowarzyszenie Współwłaścicieli Nieruchomości „MÓJ DOM”

10-432 Olsztyn, ul. Kołobrzeska 36
tel. 89 533 11 22

z a p r a s z a

w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej ul. Kołobrzeska 36A do złożenia oferty na wykonanie następujących prac:

wymiana wewnętrznej instalacji gazowej w budynku

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Stowarzyszenia przy ul. Kołobrzeskiej 36, pok. nr 1, w godz. 7.30-15.30 (tel. 89 533 11 22). Oferty należy składać w siedzibie SWN „MÓJ DOM”, pok. nr 1, do dnia **20.01.2023 r. do godz. 10.00.** Otwarcie ofert **20.01.2023 r. o godz. 11.00.**

WARMIA I MAZURY LEPSZE NIŻ EGIPT!

Konsorcjum Naukowo-Technologiczne „Zdrowe Życie”, którego liderem jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, formalnie działa od 3 września 2021 r. Jego cel to ścisła współpraca pomiędzy sektorami nauki i badań, przemysłu, rynku pracy a otoczeniem społeczno-gospodarczym. Trzecie robocze spotkanie Konsorcjum odbyło się 29 listopada br.



Dr Jarosław Klimczak

DLACZEGO INTELIGENTNA SPECJALIZACJA?

Konsorcjum wspiera rozwój turystyki zdrowotnej na Warmii i Mazurach — wszystko po to, by dzięki tak sprofilowanej turystyce przedłużyć w naszym regionie sezon turystyczny. Powstało z myślą o ludziach w wieku 30-60 lat, świadomych, że zdrowie i dobra kondycja fizyczna to nie jest dobro dane przez los na całe życie i trzeba nad nim stale pracować. I choć tak myślących osób jest coraz więcej, często brakuje im chęci lub motywacji, żeby skutecznie i rozważnie zająć się swoim zdrowiem na co dzień. Co innego, gdy znajdują się w hotelu, który ich zdiagnozuje i zaproponuje odpowiedni program leczenia lub rehabilitacji — wtedy prawdopodobieństwo skorzystania z takiego programu zdrowotnego znacząco wzrasta. Poza tym rosną też szanse, że po turnusie ci ludzie wyrobią w sobie pewne nawyki prozdrowotne, które będą pielęgnować w codziennym życiu.

Stąd też potrzeba podniesienia zdrowego życia do rangi inteligentnej specjalizacji — dzięki niej region może liczyć na fundusze z Unii Europejskiej na rozbudowywanie oferty. — A mamy duże możliwości rozwoju, śmiem twierdzić, że większe niż np. Egipt — uważa dr hab. **Jarosław Jaszczur-Nowicki**, prof. UWM w Katedrze Turystyki, Rekreacji i Ekologii. — Tam poza obszarem hotelu ze względów bezpieczeństwa lepiej nie wychodzić, więc możliwości dodatkowych atrakcji są ograniczone. Z reguły jest to bar, basen i nadmorska plaża. U nas można wychodzić poza teren hotelowy, a więc możliwości skorzystania z atrakcji znajdujących się w okolicy są nieograniczone...

Jednym ze strategicznych zadań Konsorcjum, oprócz utworzenia dla Warmii i Mazur specjalizacji zdrowe życie, jest również powołanie klastra zrzeszającego podmioty zainteresowane rozwojem turystyki zdrowotnej w naszym regionie. Konsorcjum wspiera badania naukowe

wykorzystujące nowoczesne technologie w obszarze zdrowia i ochrony środowiska naturalnego.

NOWI

W czasie listopadowego spotkania okazało się, że Konsorcjum Naukowo-Technologiczne „Zdrowe Życie” wciąż się rozwija. Gotowość przystąpienia wyrazili kolejni czterej członkowie: Veolia — międzynarodowa grupa działająca w sektorach wodno-ściekowym, energetycznym, gospodarki odpadami, a dawniej także transportu, firma Fujifilm — znana z produkcji materiałów fotograficznych, także duży producent tomografów i rezonansów magnetycznych, Huawei — producent telefonów, posiadający także duży dział urządzeń medycznych oraz Izodom — polskie przedsiębiorstwo produkujące kształtki styropianowe dla budownictwa i specjalistyczne płyty dociepleniowe. Kandydaci przedstawili aktualnym członkom Konsorcjum, czym się zajmują, a ci decyzyjnie o ich przyjęciu podejmą na następnym spotkaniu, zaplanowanym na przełomie stycznia i lutego 2023 r.

Na dziś prócz UWM do Konsorcjum należą m.in. akademie wychowania fizycznego w Warszawie i w Katowicach, Politechnika Śląska, Philips Polska, firma Constance Care SA, Polski Komitet Paraolimpijski, fundacja Proturmed, Stowarzyszenie Uzdrowisk Warmii i Mazur i Warmińsko-Mazurska Organizacja Turystyczna.

POTRZEBNE SZKOLENIA

Ważnym punktem spotkania była dyskusja nad tematami szkoleń, które Konsorcjum powinno w przyszłości poprowadzić. Temat przewodni — wiadomo: zdrowe życie. Miejsce także: UWM.



Prof. **Jerzy A. Przyborowski**, rektor UWM

— Zależy nam na dwóch płaszczyznach — mówił w czasie spotkania prof. **Jerzy A. Przyborowski**, rektor UWM i przewodniczący komitetu wykonawczego Konsorcjum. — Na innowacyjnych badaniach naukowych zakończonych

wdrożeniami przynoszącymi naszym partnerom korzyści finansowe oraz na kształceniu kadr. Potrzebni będą specjaliści obsługujący aparaturę czy pracownicy

tycznie, pod względem ważności i możliwości ich przeprowadzenia, a następnie przedstawimy do wiadomości zarządowi województwa.



Co roku mury UWM opuszczają młodzi, świetnie wykształceni przedstawiciele zawodów medycznych



Dr hab. **Jarosław Jaszczur-Nowicki**

hotelu. Musimy więc przygotować odpowiedni program szkoleń.

Z kolei członkowie Konsorcjum, kierując się swoją wiedzą i zakresem działalności, zgłaszali własne pomysły dotyczące tematyki szkoleń.

— Zebrało się kilkadziesiąt propozycji — mówi dr **Jarosław Klimczak**, przewodniczący rady Konsorcjum, a jednocześnie pracownik Katedry Turystyki na Wydziale Geoinżynierii UWM. — Te propozycje teraz uporządkujemy tema-

Szkolenia będą finansowane z budżetu województwa warmińsko-mazurskiego: wszystko dzięki temu, że zdrowe życie to nowa, czwarta już, inteligentna specjalizacja naszego regionu, uchwalona przez sejmik 29 sierpnia 2022 r.

PRZYSZŁE KADRY

Tak się składa, że na Warmii i Mazurach mamy też kadry przygotowane, by przyszłym turystom — klientom programu „Zdrowe życie” zaoferować rozmaite usługi.

— Nasi absolwenci potrafią nie tylko chodzić z kijkami i urządzać wieczorki integracyjne, ale mają też rozległą wiedzę i umiejętności z zakresu fizjologii człowieka z elementami pierwszej pomocy przedmedycznej, odnowy biologicznej, rekreacyjnego zagospodarowania i użytkowania wód, krajoznawstwa, żywienia człowieka, ekonomiki turystyki i rekreacji, zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego z elementami planowania przestrzennego i wielu innych — uważa dr hab. **Jarosław Jaszczur-Nowicki**.

Zatem działamy! Dla dobra i zdrowia nas wszystkich!

Oprac. **mmmb**

NASZE DROGIE BOBRY

Bobry, wilki, łosie. Zwierzęta będące pod ochroną wyrządzają duże szkody w gospodarstwach rolnych na Warmii i Mazurach. W ubiegłym roku na odszkodowania za nie poszło blisko 8,8 mln zł.

Bobry, wilki, łosie. Populacja zwierząt będących pod ochroną rośnie. Muszą one jakoś żyć – dlatego coraz częściej wyrządzają szkody w gospodarstwach rolnych na Warmii i Mazurach. Blisko 8,8 mln zł zostanie wypłaconych za szkody wyrządzone przez zwierzęta chronione w 2022 roku.

Szkody spowodowane w 2022 r. na Warmii i Mazurach przez zwierzęta gatunków chronionych wyniosły blisko 8,8 mln zł – poinformowała Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie. To o 1,4 mln zł mniej niż rok wcześniej.

BOBRY PODTAPIAJĄ, ŻUBRY NISZCZĄ UPRAWY

— Podobnie jak w poprzednich latach, najczęściej szkody wyrządziły bobry. W 2022 r. zgłoszono nieco ponad 1,5 tys. takich szkód, czyli mniej więcej tyle, ile rok wcześniej. Natomiast łączna kwota oszacowanych odszkodowań związanych z działalnością bobrów wyniosła 8,1 mln zł i jest obłisko 1,8 mln zł niższa w stosunku do 2021 r. W ostatnim roku otrzymywaliśmy zgłoszenia zalania mniejszych powierzchni

upraw, co tym samym generowało naliczenie niższych kwot odszkodowań — mówi rzecznik RDOŚ w Olsztynie Justyna Januszewicz.

Szkody wyrządzone przez bobry dotyczyły głównie ściętych i podtopionych drzew, plantacji, drzewek ozdobnych i owocowych, zalanych użytków zielonych i upraw rolnych, a także stawów rybnych uszkodzonych w wyniku kopania nor w groblach. Przez działalność bobrów i podniesienie poziomu wód gruntowych zdarzały się również zalania piwnic w budynkach mieszkalnych.

Z kolei żubry w 2022 roku wyrządziły szkody na łączną kwotę 216 tys. zł; dotyczyły m.in. zniszczenia upraw kukurydzy, rzepaku i pszenicy w gminie Kruklanki, a także połamanych drzew w gminie Pozezdrze. Nie odnotowano natomiast szkód spowodowanych przez rysie.

CORAZ WIĘKSZY PROBLEM Z WILKAMI

Według danych olsztyńskiej RDOŚ w regionie rośnie liczba zgłoszonych szkód wyrządzonych przez wilki. W 2022 r. zgłoszono 214 szkód, czyli o 58 wię-



Fot. archiwum GM

W regionie rośnie liczba zgłoszonych szkód wyrządzonych przez wilki.

cej niż w 2021 r.; 46 szkód wyrządziły wilki u hodowcy jeleniowatych ze wschodniej części województwa.

Łączna kwota odszkodowań za szkody spowodowane przez wilki wyniosła prawie 433 tys. zł i była wyższa o 213 tys. zł w stosunku do 2021 r. — Na wzrost tej kwoty miała wpływ nie tylko liczba zgłoszonych szkód, ale także rosnące ceny rynkowe zwierząt gospodarskich, które są brane pod uwagę przy naliczaniu wysokości odszkodowania — wyjaśniła rzecznik RDOŚ.

Dodała jednak, że rośnie świadomość hodowców

dotycząca m.in. konieczności zabezpieczania zwierząt gospodarskich przed atakami wilków poprzez zaganianie ich na noc do zamkniętych pomieszczeń.

— W 2022 r. tylko w 20 przypadkach odmówiliśmy wypłaty odszkodowania w sytuacji braku wykazania przez właściciela, że nad zwierzętami gospodarskimi była sprawowana bezpośrednia opieka od zachodu do wschodu słońca. W 2021 r. takich przypadków było dwukrotnie więcej — przekazała Justyna Januszewicz.

Szkody spowodowane przez wilki dotyczyły głów-

nie bydła, owiec, danieli i jeleni. Najwięcej wilczych szkód odnotowano na wschodzie regionu, głównie na obrzeżach Puszczy Rominckiej i Boreckiej. Kolejne pod tym względem były: powiat braniewski oraz rejon Puszczy Piskiej i Napiwodzko-Ramuckiej, a także tereny sąsiadujące z Lasami Iławskimi i Wysoczyzną Elbląską.

REKOMPENSATY NIE POKRYWAJĄ STRAT

— Żadne odszkodowania nie rekompensują wysokości poniesionych przez rolników strat — komentuje Romuald Tański, prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej. Przyznaje, że według statystyk szkód wyrządzonych przez bobra jest mniej w porównaniu z rokiem 2021, jednak podejrzewa, że nie jest to związane ze zmniejszeniem populacji tego zwierzęcia, ale raczej niskimi stanami wód, suszą. — To mogło spowodować, że bóbr podjął wędrówkę do cieków wodnych i zbiorników. Dlatego jest go mniej w pobliżu użytków zielonych, mimo to straty rolników są poważne — wyjaśnia.

Jeśli chodzi o bobry, to prezes W-MIR podkreślił, że sytuacja pogarsza się

wokolicach Elbląga, gdzie gatunek ten pojawił się na wałach, co może doprowadzić do zagrożenia dla ludzi. Dlatego z tych rejonów — wedle prezesa Tańskiego — bóbr powinien zniknąć.

— Coraz większym kłopotem są wilki — dodaje prezes izby rolniczej. — Niegdyś te zwierzęta przemieszczały się na duże odległości za pokarmem, teraz jednak wydaje się, że się rozmnożyły i zalegają w pewnych rejonach i zmieniły charakter życia. Robią oczywiście spustoszenie wśród zwierząt hodowlanych, ale i coraz częściej pojawiają się obawy mieszkańców — mamy sygnały, że dzieci wracające ze szkół, nieraz lasami, czy grzybiarze obawiają się wilka. Uważam, że liczbę wilków trzeba zmniejszyć, z tym jednak nie będzie łatwo, bo gatunek ten ma wielu obrońców.

Podobnie, według prezesa Tańskiego, powinno się zredukować liczebność łosi, które również dokonują spustoszeń w uprawach. — Populacja tego zwierzęcia znacznie wzrosła i gdy nie będzie się wykonywać redukcji, zagrożenie dla rolników będzie tylko większe — podkreśla.

RAZ/PAP

ROZPOCZĘLI NOWY ROK BEZ STARYCH DŁUGÓW

Gmina Banie Mazurskie jest jednym z nielicznych samorządów, który może pochwalić się brakiem zadłużenia. W ubiegłym roku gminie udało się spłacić ostatnie zobowiązania i 2023 rok samorząd rozpoczął z „czystym” kontem.

Podczas ostatniej sesji, przy pełnym poparciu radnych udało się uchwalić budżet gminy Banie Mazurskie na 2023 rok. Wśród największych inwestycji planowanych na najbliższe miesiące są m.in. drogi czy kolejny etap budowy kanalizacji w Baniach Mazurskich, ale też remont kaplicy rodowej Steinertów w Zakalczu Wielkim. Budynek stoi na starym cmentarzu ewangelickim. Grobowiec w kształcie sześcianu zbudowano z czerwonej cegły pokrytej tynkiem. Przed grobowcem zachował się kamień z wrytym sercem i datą 1863. W krypcie znajdują się z mumifikowane ciała kobiety i mężczyzny. Oba ciała są pozabawione głów.

— Co istotne, rok 2023 jest pierwszym od kilkunastu lat bez zadłużenia — wyjaśnia w mediach społecznościowych Łukasz Kuliś, wójt Bań Mazurskich. — Dzięki spłacie wszystkich zobowiązań gminy 2023 rok jest pierwszym rokiem, na który nasz samorząd nie musiał zabezpieczać środków w budżecie na spłatę i obsługę kosztów kredytów i pożyczek.

Jak przypominają gminni urzędnicy, na początku 2015 roku stan zadłużenia gminy Banie Mazurskie wynosił dokładnie 4 070 999,99 zł. Wówczas dochody samorządu wynosiły niespełna 16 mln zł.

— Tylko w samym 2015 roku, pomimo częściowej spłaty ogółu owych zob-



Fot. UG Banie Mazurskie

wiązań rekordowej kwocie 789 tys. zł, należność na poczet obsługi długu kosztowała nasz samorząd prawie 116 tys. zł — wyjaśniają urzędnicy.

Tuż po objęciu urzędu wójta przez Łukasza Kulisza w grudniu 2014 roku, wdrożono politykę, której celem była możliwie jak najszybsza spłata zobowiązań finansowych samorządu.

Dla przykładu, tylko w samym 2012 roku koszt obsługi pożyczek i kredytów wyniósł blisko 336 tys. zł, natomiast w 2022 roku załedwie nieco ponad 2 tys. zł.

— Choć na pierwszy rzut oka może się wydawać, że wdrożenie w życie omawianych działań nie wywiera większego wpływu na jakość życia mieszkańców, to szczególnie w dalszej

perspektywie czasu, pozytywne skutki konsekwentnej spłaty zadłużenia są coraz bardziej dostrzegalne. W związku z kryzysem spowodowanym m.in. długotrwałą pandemią COVID-19 oraz zbrojną agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę okazało się bowiem, że raty kredytów i pożyczek diametralnie wzrosły. W przypad-

ku, gdyby nasz samorząd przed laty nie zdecydował się na redukcję zadłużenia, związane z tym koszty mogłyby mieć destrukcyjny wpływ na konstrukcję budżetu, a co za tym idzie również na ilość i rozmiar działań podejmowanych z myślą o dobru społeczeństwa — wyjaśniają przedstawiciele gminy.

UG BANIE MAZURSKIE, TOM

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 10 stycznia 2023 r. do 31 stycznia 2023 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie**.

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl.

PREZYDENT OLSZTYNA

NAJWAŻNIEJSZE, ŻE DOBRZE WSZYSCY WSPÓŁPRACUJEMY

Kiedy Ewa Giedryś została przewodniczącą Rady Powiatu Lidzbarskiego była w tej radzie jedyną kobietą. — Na szczęście jest już nas trzy — mówi i podkreśla, że różnorodność jest dobra, bo sprzyja kreatywności.

W każdej radzie gminnej, czy powiatowej są ludzie o wielu różnych poglądach. Z jednej strony może to rodzić konflikty, żarliwe dyskusje, z drugiej sprawia, że bierzemy pod uwagę wiele rozwiązań, sprzyja kreatywności i jeśli radni potrafią się porozumieć, wypracować konsensus, który pobudza rozwój, to bardzo dobrze — mówi Ewa Giedryś.

To jej pierwsza kadencja jako radnej i pierwsza, jako przewodniczącej Rady Powiatu Lidzbarskiego. W wyborach samorządowych postanowiła wziąć udział, kiedy przeszła na emeryturę, bo miała jeszcze bardzo dużo energii, a zawsze była aktywna.

Przez wiele lat pracowała w kulturze, ostatnio jako dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Lidzbarku Warmińskim im. Ireny Kwinto, znanego z organizacji ogólnopolskich konkursów w dziedzinie plastyki i literatury oraz wokalnych konkursów powiatowych. Jako młoda emerytka miała, jak wspomnieliśmy, sporo energii do działania, którą postanowiła spożytkować w samorządzie. I dobrze się stało, bo gdyby nie to, w radzie, przynajmniej na początku, byłiby sami mężczyźni.

CENIĘ SOBIE RÓŻNORODNOŚĆ

— Przyznam, że kiedy zaproponowano mi stanowisko przewodniczącej, byłam bardzo zaskoczona i miałam pewne obawy, ale otrzymałam bardzo dużo pomocy — zwierza się Ewa Giedryś.

W tej chwili w radzie powiatu lidzbarskiego, oprócz pani Ewy, są jeszcze dwie kobiety — Justyna Podleś oraz Elżbieta Suchodolska. Pierwsza dołączyła do rady w 2021 roku (w miejsce zmarłego

radnego Wojciecha Michańczyka), druga weszła do rady po rezygnacji z mandatu wicestarosty Jarosława Koguta. I tak w Radzie Powiatu Lidzbarskiego są już trzy panie.

— Z kobietami współpracuje się bardzo dobrze, ale i z mężczyznami też — mówi Ewa Giedryś. — Tak, jak wspomniałam wcześniej, cenię sobie różnorodność. Dobrze więc, że w radzie są i kobiety, i mężczyźni, a także, że mamy różne poglądy. Najważniejsze, że dobrze wszyscy współpracujemy i dzięki temu, mimo bardzo trudnego okresu, udaje się wykonywać zamierzenia.

Przewodnicząca rady powiatu lidzbarskiego nie ukrywa, że dla samorządów to trudny czas. Konsekwencje wojny w Ukrainie, wysoka inflacja, pandemia nie omijają żadnego z regionów. Powiat lidzbarski jest jednym z najaktywniejszych w kraju samorządów w pozyskiwaniu środków unijnych na inwestycje, więc jest co robić. Głównie inwestuje w drogi.

— W powiecie mamy ok. 350 km dróg. To dużo — opowiada Ewa Giedryś. — Drogi to bardzo ważny temat. Od kilku ładnych lat, mimo że jako powiat składamy projekty do programów rządowych, to jednak nie dostajemy środków na remonty dróg i korzystamy tylko z dotacji unijnych oraz środków własnych. Na szczęście nasz Zarząd Dróg Powiatowych posiada dużo własnego sprzętu, zapewnia również swoich pracowników do prac drogowych, więc możemy obniżać koszty remontów dróg. Przyznam, że sama jeżdżę po powiecie i mam świadomość, że wiele odcinków trzeba jeszcze wyremontować. Jeśli rząd nie wesprze w tym zakresie samorządów, to będzie ciężko,



Ewa Giedryś, przewodnicząca Rady Powiatu Lidzbarskiego

tym bardziej, że czasy są coraz trudniejsze.

CZASY ZMUSZAJĄ DO SZUKANIA OSZCZĘDNOŚCI

Mimo tych trudności powiat lidzbarski ma bardzo dobre wyniki, bo od 2010 roku długość wyremontowanych na tym terenie dróg to 127 km (inwestycje kosztowały 86 mln zł.).

— Poza infrastruktura drogową ważnym tematem dla naszego powiatu jest Służba Zdrowia — mówi przewodnicząca rady. — W Lidzbarku Warmińskim znajduje się szpital powiatowy, którego największą bolączką jest brak lekarzy. Placówka jest sukcesywnie remontowana, kupowany jest też sprzęt specjalistyczny. Dzięki środkom z powiatu kupiono ostatnio: kamerę laparoskopową, videoduodenoskop, kardiomonitor, respirator, kolonoskop, pompę infuzyjną i wyposażono oddział urologiczny w cy-

stoskop, resektor, ureterorenoskop, uretrotom optyczny i tor wizyjny, laser. Pomagamy też w finansowaniu kształcenia średniego personelu medycznego. Bardzo nam zależy na tym, by szpital był jak najbardziej przyjazny pacjentom, żeby mieszkańcy mogli korzystać na miejscu ze specjalistycznego sprzętu. W tej chwili szukamy lekarzy, chcemy m.in. odtworzyć zamknięty niedawno oddział wewnętrzny. Myślimy także o pacjentach w wieku senioralnym, których jest coraz więcej w naszym regionie.

Bardzo istotne jest również dla powiatu lidzbarskiego inwestowanie w rozwój oświaty, co robi, biorąc pod uwagę swoje możliwości finansowe oraz potrzeby poszczególnych placówek, które cały czas dostosowują swoje systemy kształcenia do potrzeb rynku pracy. Najbardziej transparentnie widać to podczas dorocznych Targów Pracy



— POZA INFRASTRUKTURĄ DROGOWĄ WAŻNYM TEMATEM DLA NASZEGO POWIATU JEST SŁUŻBA ZDROWIA — MÓWI EWA GIEDRYŚ, PRZEWODNICZĄCA RADY POWIATU LIDZBARSKIEGO.

i Edukacji organizowane w Lidzbarku Warmińskim przez Powiatowy Urząd Pracy.

— Staramy się, żeby oferta szkolna była jak najbardziej atrakcyjna dla młodych ludzi i dostosowana do potrzeb — opowiada Ewa Giedryś. — Od lat są remontowane obiekty oświatowe w naszym powiecie. W minionym właśnie roku wyposażono dwie pracownie w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Lidzbarku Warmińskim (informatyczno-językową i siłownię) oraz w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Ornecie (informatyczno-językową i geograficzną). Wartość tego projektu to ok. 400 tys. złotych.

— Czasy zmuszają nas do szukania oszczędności — kontynuuje przewodnicząca rady. — Dlatego nasz powiat wykonał między innymi restrukturyzację szkół. Został zlikwidowany Zespół Szkół i Placówek Oświatowych w Lidzbarku Warmiń-

skim. Uczniów i majątek tej placówki włączono do Zespołu Szkół Zawodowych. Natomiast obsługę finansową szkół ponadpodstawowych oraz poradni psychologiczno-pedagogicznej w Ornecie włączono do struktury Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Ornecie.

Jak mówi Ewa Giedryś, jako przewodnicząca rady powiatu, skupia się przede wszystkim na wymienionych trzech priorytetach: oświacie, służbie zdrowia i infrastrukturze drogowej.

— Na rozwój tych dziedzin ogromny wpływ ma nie tylko finansowanie, ale też stabilność przepisów — dodaje nasza rozmówczyni.

Wspomniana służba zdrowia i infrastruktura drogowa mają ogromne znaczenie także dlatego, że największe miasto powiatu lidzbarskiego Lidzbark Warmiński za chwilę będzie uzdrowiskiem, właściwie już na obiektach tętni w tym mieście, znajduje się wielki sztyl z napisem „Uzdrowisko Lidzbark Warmiński”. Wiadomo, że w każdym uzdrowisku obiekty służby zdrowia mają znaczenie kluczowe, ale też istotny jest dobry stan dróg, by do takiego uzdrowiska bezpiecznie i wygodnie dojechać.

Powiat lidzbarski jest bogaty w piękne i interesujące historycznie zabytki, takie jak zamek biskupów warmińskich, sanktuarium w Stoczku Klasztornym i Krośnie, czy piękna oranżeria, dawny pałacyk letni biskupa. Można by długo wymieniać. W samym Lidzbarku Warmińskim swoją urodą zachwyca malowniczy park nad Symsarną, ale też okolice spacerowe wzdłuż Łyny, czy okoliczne lasy i jeziora.

— Zapraszamy do naszego powiatu, bo warto go odwiedzić — kończy rozmowę Ewa Giedryś.

EWA LUBIŃSKA

INSTAGRAMOWA DZIEWCZYNA OD JELENI

JAGODA CZAJKOWSKA, DOKTORANTKA W SZKOLE DOKTORSKIEJ UWM W DYSCYPLINIE ZOOTECHNIKA I RYBACTWO, OD JAKIEGOŚ CZASU DZIELI SIĘ SWOJĄ PASJĄ Z INTERNAUTAMI. „DZIEWCZYNA OD JELENI” UDOWODNIŁA TEŻ, ŻE POPULARYZACJA NAUKI IDZIE JEJ ŚWIETNIE NIE TYLKO W INTERNECIE – ZA SWOJE WYSTĄPIENIE NA KONGRESIE NAUKA I MEDIA OTRZYMAŁA DWIE NAGRODY.

— Jak „Dziewczyna od jeleni” pojawiła się w Internecie?

— Na swoich zajęciach ze studentami omawiam różne tematy związane z jeleniowatymi oraz ekologią. Moja wewnętrzna potrzeba dzielenia się informacjami ujawniła się właśnie podczas zajęć, ponieważ w tym roku odkryłam, że... Kocham dydaktykę. Gdybym mogła – chętnie siedziałabym godzinami nad przygotowaniami do zajęć, nad tworzeniem prezentacji. Uwielbiam spotkania z ludźmi i bardzo lubię poznawać studentów zootechniki z tej drugiej strony, bo przecież jeszcze dwa lata temu to ja siedziałam w tych ławkach, przed którymi teraz stoję. Pomyślałam, że skoro oni tak często korzystają z social mediów, to może właśnie tych narzędzi mogę użyć, żeby w przyjemny dla oka sposób dzielić się wiedzą. Pomyślałam: muszę to zrobić, bo kto jak nie ja? (śmiech) Moim konikiem są jeleniowate. Uwielbiam o nich mówić. Tego mówienia nauczyłam się, gdy byłam przewodnikiem na Stacji Badawczej Instytutu Parazytologii PAN w Kosowie Górnym. Jest to placówka, w której miałam przyjemność opowiadać o tych zwierzętach. Chodziło o to, aby robić to w prosty sposób, używając wielu porównań i metafor oraz opisu behawioru. To fantastyczne! Poczułam wtedy, że to jest chyba moja droga, że chciałabym właśnie w to iść. Szybkie randki zaproponowane przez Rzeczników Nauki pozwoliły mi się rozwinąć w tym zakresie.

— Rozwinąć, dodajmy, na tyle imponująco, aby podczas Kongresu Nauka i Media zdobyć dwie nagrody...

— Wszystko zaczęło się tak naprawdę kilka tygodni temu, kiedy na naszym Uniwersytecie odbywały się tzw. szybkie randki naukowo-dziennikarskie zorganizowane przez Ars Mollis. Zgłosiło się na nie 11 naukowców z UWM. Przeszliśmy szkolenie dotyczące tego, jak rozmawiać z dziennikarzami i w jaki sposób opowiadać o naszych badaniach, żeby zaprezentować je jako ciekawe także dla mediów. Z tych 11 naukowców została wybrana jedna osoba, która miała reprezentować UWM na Kongresie Nauka i Media. Ta przyjemność przypadła w udziale mi. Później okazało się, że może do mnie dołączyć także Kornelia Szmit z naszego Uniwersytetu, która nie dość, że była tak samo jak ja uczestniczką konkursu, to była też dla mnie ogromnym wsparciem w trakcie tego wydarzenia.

— W Gdyni zaprezentowała pani krótkie wystąpienie...

— Postanowiłam, że muszę opowiedzieć o behawiorze danieli zwyczajnych, o ich specyficznym zachowaniu. Moje wystąpienie miało więc tytuł „Niech mocz będzie z wami”. Opowiadałam o tym, jak ważną funkcję pełni wspomniany mocz, a w szczególności informacja zapachowa w nim zawarta, m.in. w trakcie okresu godowego danieli. Były też nawiązania do badań na ludziach. Zna-



lałam takie, w których sprawdzano, jak mocz mężczyzny wpływał na grupę zakonnice. Lubie wychodzić poza schematy, więc postanowiłam, że moje wystąpienie będzie w charakterze stand-upu. Musiało być zabawnie, musiała być intensywna gestykulacja, modulacja głosu itd. W komisji, która nas oceniała, byli dr hab. Jacek Wasilewski, red. Stanisław Wryk oraz aktor Łukasz Nowicki. To oni zdecydowali o przyznaniu mi wyróżnienia za moje wystąpienie. Jak to powiedział Łukasz Nowicki, stand-uperka ze mnie (śmiech). Otrzymałam też nagrodę publiczności.

— Rozumiem, że na tym przygoda ze Stowarzyszeniem Rzecznicy Nauki się nie kończy?

— Wypełniłam już wniosek o przyjęcie do grona jego członków, więc zobaczymy, co dalej.

— Jakich treści możemy się spodziewać na profilu

„Dziewczyna od jeleni” na Instagramie?

— Na moim profilu znajdują się podstawowe informacje o jeleniowatych – ich anatomii, ale także zachowaniu. Jestem specjalistką od behawioru tych zwierząt, więc sporo uwagi poświęcam podobieństwom między zachowaniem ludzi i jeleniowatych. Mamy mocną barierę dzielącą ludzi i zwierzęta, a tak naprawdę – biologicznie – jesteśmy w jednej grupie. Zależy mi też na tym, żebyśmy dowiadywali się więcej o polskich zwierzętach. Przypuszczam, że gdybyśmy zrobili eksperyment i poprosili przypadkową osobę o wymienienie zwierząt, które żyją w Afryce, i takich, które mamy w polskich lasach, to uważam, że tych pierwszych byłoby zdecydowanie więcej na jej liście. Jestem bardzo regionalna, uwielbiam Warmię i Mazury i uważam, że świat przyrody, który tutaj mamy, jest po prostu fascynujący. Na

moim profilu staram się też wprowadzać elementy ekologii, rozumianej nie jako ochrona środowiska, ale jako przyglądanie się współzależnościom zwierząt i ich środowiska. Z tego powodu pojawiło się na moim profilu np. słuchowisko poświęcone amensalizmowi.

— Na swoim instagramowym profilu żartobliwie sugeruje nam pani, że wszyscy mamy w sobie coś z jeleni...

— Jako pierwsze w tym kontekście przychodzi mi do głowy pytanie o to, czy osobę przejeżdżającą na czerwonym świetle można nazwać jeleniem? Otóż: moim zdaniem można. Najwidoczniej bowiem, tak samo jak jeleniowate, nie widzi ona czerwonego koloru. Jelenie najczęściej widzą żółty, niebieski i szary, więc nie mają szans, by wiedzieć, że muszą się zatrzymać.

— Takich ciekawostek znajdziemy na pani profilu więcej. Ale nie tylko tam można pani szukać.

— To prawda, od niedawna nawiązałam też współpracę z Radiem UWM FM, więc będę pojawiać się w audycji „Postój z nauką”. W grudniu zainteresowanie jeleniowatymi rośnie. Wszystko za sprawą reniferów, rzecz jasna. Bez nich nie ma zaprzęgu św. Mikołaja. I trzeba w tym miejscu dodać, że w tym zaprzęgu mamy być może nie tyle „Rudolfa”, co „Rudolfkę”. Wiele wskazuje bowiem na to, że sanie Mikołaja ciągną samice. Młode renifery zrzucają poroże na

przełomie października i listopada, a tymczasem te, które są w zaprzęgu, zawsze przedstawiane są przecież z imponującym porożem. Mogą to więc być albo samice, albo starsze samce.

— A co z czerwonym nosem Rudolfa?

— Być może wziął on się z tego, że renifery mają owłosione nozdrza, które w środku posiadają liczne naczynia krwionośne. Liczne, bo jest ich aż o 25 proc. więcej niż u ludzi. Kiedy renifery szukają pożywienia w śniegu, to potrafią tym nosem rozpuszczać śnieg. Nawet jeśli nie jest on czerwony, to jest rozgrzany.

— Na koniec trudne pytanie: jak idzie pisanie pracy doktorskiej?

— Za mną dwa sezony badawcze. Mam już prawie wszystkie nagrania i dane, których potrzebuję do napisania doktoratu, więc zostaje mi tylko analiza, statystyka i opisanie tego w odpowiedni sposób.

— Jak wyglądały badania?

— Moje badania behawioralne odbyły się we wspomnianym Kosowie Górnym, gdzie miałam swoją małą grupę danieli zwyczajnych, które obserwowałam przez dwa sezony wakacyjne. Sprawdzałam, co robią, jak się zachowują, jakie mają relacje w grupie, jak się zmienia hierarchia i jak reagują na ludzi. Mój doktorat będzie więc dotyczył behawioru danieli fermowych.

Daria Bruszezewska-Przytuła

PROMOCJA

NASZ DOM

ZAKUP | BUDOWA | REMONT

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

LIPIEC 2022

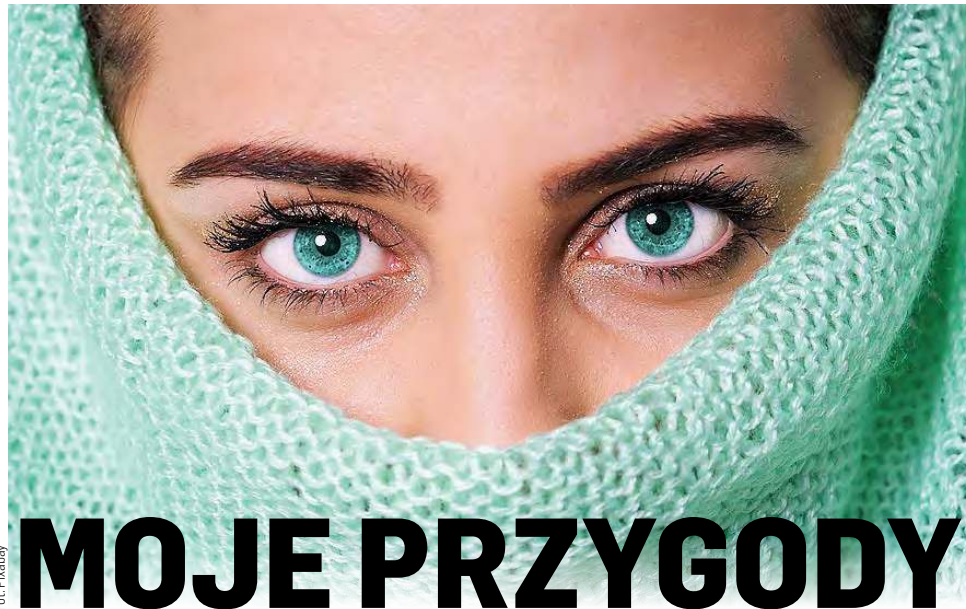
NASZ DOM

JAK ZADZIEDZIC PRZENOSZĄC KRETY DO WŁASNEGO BANKU?



**Magdalena Maria
Bukowiecka**
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

Robótki ręczne mają w mojej rodzinie wielopokoleniową tradycję. Szczególnie moja Babcia Janeczka szydełkiem potrafiła wy-czarować prawdziwe cuda, które jeszcze dziś w mojej rodzinie można podziwiać. W ślady Babci poszła też moja Mama, która jako jedna z niewielu znanych mi osób misternie piękne serwety potrafiła wydziegać nie szydełkiem — a na drutach. Ja sama wychowałam się wśród kobiet, które dziergały — przy czym kilka w tym towarzystwie było takich, które dziergały maniacko. Wypisz-wymaluj jak ta mitologiczna Penelopa, żona Odyseusza i matka Telemachy, która w czasie cokolwiek przedłużającego się powrotu męża (20 lat mu to przecież zajęło!) przyrzekła wybrać jednego ze 108 ubiegających się o jej rękę zalotników natychmiast po tym, jak ukończy tkąć szatę dla swojego teścia. Oczywiście, Penelopa jako mądra kobieta zwodziła ich wszystkich w taki sposób, że dzień w dzień pracowała nad szatą, by każdą nocą pruć ją z równym zapalem! No, i wzorem Penelopy jedna z naszych ówczesnych sąsiadek, wyspecjalizowana w swetrach w kształcie litery T oraz w kilometryrowej długości szalikach — nader często robótkę w pocie czoła dziergała, by krótko później pruć z równym Penelopie zapalem! I tak moja szkolna koleżanka, córka tej naszej osiedlowej dziewiarki, jeden tydzień paradowała w szaliku, który ciągnął się za nią niczym tren za królową Elżbietą II w dniu jej ślubu — by w kolejnym miesiącu z tej samej włóczki nosić sweter, koniecznie w tym kształcie T, bo jej mama wykroju pach w swoich kolejnych projektach nie przewidywała.



MOJE PRZYGODY Z SZYDEŁKIEM

Z NAJWIĘKSZĄ PRZYJEMNOŚCIĄ PRZECZYTAŁAM
OSTATNIO NA NASZYCH ŁAMACH WYWIAD,
KTÓRY MOJA REDAKCYJNA KOLEŻANKA
PRZEPROWADZIŁA Z AGNIESZKĄ LESNER.
PANI AGNIESZKA MIANOWICIE, PO LATACH PRACY
W BANKOWOŚCI — PRZERZUCIŁA SIĘ NA DRUTY.
I BYNAJMNIEJ NIE CHODZI O PRZEWODY ELEKTRYCZNE...

Na drutach i szydełkiem dziergaliśmy też w szkole. Oczywiście, odbyło się to w bardzo wąskim zakresie, ale poczynalam sobie na tych zajęciach z na tyle dużym rozmachem — że osobiście wzięłam udział w projektowaniu czapki dla naszej pani od robótek. Szydełko sprawiało mi radość głównie przy pracach misternych, malutkich — wszystkie moje lalki posiadały nader wyszukane kreacje, wyszydełkowane osobiście przeze mnie z użebranych gdzie bądź resztek włóczki. Bo taki motek oryginalnie zapakowany, dziewiczy i nieskażony jeszcze metalem druta lub szydełka — to było jedno z większych szczęść mojego dzieciństwa...! Szczęść, których Mama rzadko kiedy mi żałowała i których mi często przysparzała. Niech pękne! — do dziś zapach świeżego, pachnącego jeszcze prze-

dzalnią motka włóczki, tak naprawdę jest zapachowym wspomnieniem tamtych chwil, kiedy wspólnie z Mamą szłyśmy do osiedlowej pasmanterii i wybierałyśmy kolory, grubości, faktury, z których potem tkaliśmy te kreacje dla lalek, ale też jakieś najprostsze szaliki i przepaski Mamie i sobie. Przede wszystkim jednak wypróbowywałam kolejne wzory, uczyłam się doboru rozmiaru drutów do różnych włóczek i różnych faktur do wzorów, bo na jednej włóczce ażur wygląda pięknie, a na innej — wręcz przeciwnie...

DRUTY NA HANDEL WYMIENNY

To już był czas mojej szkoły średniej, ja sama dziergałam sobie często, ale bez większego celu, bo wciąż miałam wielkie braki w dziewiarskiej edukacji! Nie umiałam tego słynnego wykroju pach

i kilka swetrów w T mojego autorstwa nawet było ładnych, ale osobiście zadowolona byłam raczej mniej niż więcej. Na tym etapie wciąż nie umiałam też wykonać ładnego wykroju na dekol, dobieranie oczek po ściągaczu też nie prezentowało sobą widoku jak dla mnie zachwycającego... Nawet zszywanie poszczególnych części swetra stanowiło dla mnie wtedy wyzwanie...!

Traf jednak chciał, że inna z sąsiadek na naszym piętrze dziergała może i maniacko, ale jednocześnie kunsztownie i z pełnym szacunkiem zarówno dla samej materii, jak i sztuki dziergania. Posiadała też liczne książki oraz pisma specjalistyczne i dzierganie bez mała, tak jak w przypadku pani Agnieszki, powoli urastało u niej do rangi sposobu na życie.

Wredna była jednak niezmiennie i dzielić się swoją

fachową wiedzą nie tylko nie chciała, ale wręcz skąpiła jej jak Harpagon...!

Ale drugi traf chciał, że na któreś wakacje specjalistka od dziewiarstwa z naturą Harpagona udała się gdzieś na południe Europy. Tam poznała niezmiennie przystojnego jej zdaniem Angol. Angol jak to Angol — ani polskim językiem nie władał, ani jakichkolwiek chęci ku takiej edukacji nie przejawiał, całkiem słusznie i pragmatycznie wychodząc z założenia, że jak mu nie wyjdzie z tą Polką, to cała nauka na nic. Jeśli natomiast ona nauczy się angielskiego, to w przypadku porażki z nim, zawsze z większym prawdopodobieństwem znajdzie innego Angol, a zatem jej edukacja jest znacznie bardziej wskazana.

W tym czasie władałam już angielskim jak polskim, wiadomo było zatem, że w końcu zmuszona została zapukać do moich drzwi. A ja sprawę postawiłam natychmiast jasno: nauka za naukę. Ja ci będę zdradzać tajniki angielskiej gramatyki i pisać płomienne listy do lubego — ty mnie nauczysz dziergać jak fachowiec!

Musiała być ta jej miłość do Angol bezgraniczna i kompletnie ślepa, bo zgodziła się natychmiast i nawet nie zgrzytnęła zębami. Jedno, do czego mnie zobowiązała — to tajemnica. Mogłam mianowicie wyrwać jej z serca i rąk wszystkie informacje i umiejętności, ale reszcie społeczeństwa też musiałam skąpić jak Harpagon! Jak to z tym u mnie było — lepiej nie mówić, bo taką mam naturę, że jak mnie kto pyta, a akurat wiem — to natychmiast mówię ze wszystkimi szczegółami, ale na tamtą chwilę zgodzić się mogłam. Czym prędzej polecałyśmy z Mamą po wyliczoną jeszcze przez zakochaną w Angliki dziewiarkę ilość włóczki — był to mohair w kolorze intensywnego

bzu — i między jednym listem a drugim, między książkami do gramatyki i słownikami polsko-angielskimi zaczęłam pod jej absolutnym okiem dziać sweter...!

I, co tu dużo mówić... Był to pierwszy piękny sweter z wydzierganych przeze mnie wszystkich dotychczasowych robótek...!

A ponieważ kwitł ten ich międzynarodowy romans całkiem długo — nauczyłam się elastycznie zaczynać i kończyć robótki. Nauczyłam się wszelkich wyliczeń, wielu wzorów i trików, nauczyłam się zszywać — nawet prucia ładnego się nauczyłam!

A potem wszedł Internet i YouTube — wiele już lat później to z jednego kanału na tej ostatniej platformie nauczyłam się od podstaw dziergania rękawiczek. Kiedy potem pochwaliłam się własnoręcznie wykonaną parą w mediach społecznościowych — zamówienia popłynęły lawiną!

NIEPRZEWIDZIANE SKUTKI

Bóg raczy wiedzieć, czemu — ale u mnie zawsze musi być inaczej niż u wszystkich...!

Z tamtą zakochaną specjalistką już straciłam kontakt, a YouTube'a albo jeszcze nie było, albo ja go jeszcze nie odkryłam — a okropnie mocno potrzebowałam przypomnieć sobie pewien ażurowy wzór, który ładnie prezentuje się na grubej włóczce. Niczego nie podejrzewając wpisałam do wyszukiwarki hasło „ażur grube druty”.

Co się moim oczom ukazało w wynikach wyszukiwania — tego lepiej nie precyzować...! Ale zapewniam, że dziś to hasło bezpiecznie mogą wpisać już nawet dzieci. A mnie, tak czy siak, druty cały czas sprawiają wiele radości...! (Bez podtekstów proszę!)

A z kolei wykonane osobiście szydełkiem śnieżynki wiem co roku na kolejne choinki z wyjątkowym ciepłem w sercu...!

PROMOCJA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych,
na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

- **PORADY SPECJALISTÓW**
od produkcji roślinnej i zwierzęcej
- **SYLWETKI OSÓB,**
które życie związały z wsią



ODNALEŹĆ DROGĘ DO WŁASNYCH UCZUĆ



Katarzyna Janków-
-Mazurkiewicz
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Pani biografia jest ciekawa. Urodziła się pani w Poznaniu, wychowała w Giżycku, studiowała w Olsztynie, w końcu była pani mieszkanką Śląska.

— Jestem studenckim dzieckiem, bo rodzice studiowali w Poznaniu. Po ukończeniu uczelni wyższej wrócili do Giżycka, na Mazury, skąd pochodzą. I to właśnie na Mazurach spędziłam dzieciństwo i młodość. Potem zdecydowałam się na studia w Olsztynie. Wybrałam kierunek artystyczny i w 2002 roku obroniłam dyplom z malarstwa u profesora Wojciecha Sadleya.

— Jednak nie została pani na Warmii, a wyjechała na wspomniany Śląsk.

— W Pszczynie zamieszkałam zaraz po studiach, to były rodzinne strony mojego ówczesnego męża. Zaczęłam pracować w szkole. Zostałam nauczycielką, ponieważ moje wykształcenie również dawało mi taką możliwość. Wtedy nie malowałam zbyt dużo, nie wiązałam z malarstwem swojej przyszłości. Wydawało mi się, że praca w szkole jest atrakcyjna. W mojej rodzinie są tradycje pedagogiczne, moja mama jest emerytowaną nauczycielką, moja siostra uczy w szkole. Więc przez pewien czas wszystkie byliśmy nauczycielkami. W gimnazjum przepracowałam 15 lat, realizowałam nie tylko projekty artystyczne, ale i kulinarne, modowe, regionalne. Sprzyjała temu atmosfera i historia Pszczyny, rodów, które zamieszkiwały to miejsce. Nie bez powodu mówi się, że Pszczyna jest perłą Śląska. Potem chciałam jednak robić coś więcej, dlatego w 2010 roku otworzyłam własną pracownię.

To było moje artystyczne miejsce, gdzie zajmowałam się technikami kreatywnymi. W pracowni prowadziłam warsztaty zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Przez osiem lat organizowałam również zajęcia dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Tworzyłam sztukę użytkową. Aranżowałam dekoracje wnętrz, malowałam meble. Niestety, po latach, musiałam zamknąć pracownię, z powodów finansowych. I wtedy znów wróciłam do malarstwa.

— To wszystko miało doprowadzić do momentu, w którym jest pani dziś. Powrót do malarstwa, przeprowadzka do Olsztyna. Dziś pani dwie prace, które można oglądać w czasie XII Olsztyńskiego Biennale Sztuki wkrótce znajdą się w prywatnej kolekcji w Stanach Zjednoczonych.

— Do powrotu do malarstwa doprowadziło wiele zbiegów okoliczności, tych życiowych, bardzo osobistych. Dziś mieszkam z partnerem, bliskim memu sercu, najcenniejszym krytykiem mojej sztuki i tworzę w Olsztynie, ale nadal jestem związana ze Śląskiem i Pszczyną, ponieważ to miasto rodzinne mojego dorosłego już dziś syna. Obecnie uprawiam zupełnie inne malarstwo od tego sprzed lat, ale nadal są w nim szarości, na które zwracał już uwagę profesor Wojciech Sadley.

— Jakie są dziś pani obrazy?

— Moje obrazy mają być piękne, dawać ukojenie, są kobiece, delikatne i bardzo symboliczne, bo opowiadają o moim życiu, emocjach, o tym, w co wierzę. Motywy marynistyczne wiążą się z dzieciństwem spędzonym na Mazurach. Abstrakcje są owocem mojej wieloletniej pracy artystycznej. To, co dzieje się dziś, jest dla mnie niezwykle ciekawym do-



Fot. arch. prywatne

MIESZKA W OLSZTYNIE,
A JEJ OBRAZY JUŻ WKRÓTCE ZNAJDĄ
SIĘ W PRYWATNEJ KOLEKCJI W STANACH
ZJEDNOCZONYCH. SYLWIA MICHALSKA
WYCHOWAŁA SIĘ NA MAZURACH,
DZIŚ TWORZY NA WARMII. MÓWI: „MOJE OBRAZY
SĄ MAGICZNE. TO ESENCJA MOJEGO MALARSTWA.
JEST W NICH WSZYSTKO, CO KOCHAM”.

świadczeniem. Dwa obrazy z Biennale po zakończeniu wystawy, pięknie oprawione, polecą do Stanów Zjednoczonych. I jak kilka wcześniejszych prac dołączą do kolekcji prywatnych za oceanem.

— Można powiedzieć, że dziś żyje pani w harmonii z życiem i marzeniami,

jak brzmiał tytuł jednego z artykułów o pani. Zajmowanie się malarstwem jest spełnieniem pani marzeń?

— Tak, od wielu lat marzyłam o odnalezieniu tej właściwej ścieżki artystycznej, chociaż wymagało to ode mnie podjęcia wielu trudnych decyzji. Dziś jestem związana zarówno



Fot. arch. prywatne

z Olsztynem, jak i Pszczyną na Śląsku. Nie ukrywam też, że zawsze chciałam mieszkać w Olsztynie. Nie mówię, że tutaj zostanę na zawsze. Wciąż poszukuję swojego miejsca. Kto wie, może wrócę do źródeł, na Mazury? Dziś Warmia, jutro Mazury? Nie wykluczam takiej możliwości. Zobaczmy. Obecnie to z Olsztynem wiążę plany. Może to właśnie tutaj powstanie pracownia, galeria? Czas pokaże.

— Pani obrazy są, można powiedzieć, odpowiedzią na dzisiejsze oczekiwania odbiorców. Zmęczeni bezrefleksyjną konsumpcją w sztuce szukamy ukojenia. Magii, spokoju. Czego dziś, pani zdaniem, szukamy w sztuce?

— Dostrzegam dziś dualizm sztuki. Z jednej strony jest to świat rynku sztuki, krytyków, profesorów, konkursów malarskich, z drugiej strony to świat dzisiejszego odbiorcy. Pierwsza grupa wytyczająca kierunki poszukuje elementu zaskoczenia, szoku, wzbudzenia skrajnych emocji. Chce, by obecni artyści przedstawiali rzeczywistość realistycznie, bez kompromisów, krwawą, mocną, szokującą, trudną. Ale jest druga strona świata sztuki, czyli odbiorców. Wśród nich są osoby, które piszą do mnie, że doceniają w moich obrazach spokój. Doskonale odczytują moje intencje. Chciałabym, by moje obrazy wprowadzały emocje, ale te kojące, zadumę, refleksję. To sztuka może sprawić, że zatrzymamy się w codziennym pędzie i możemy zapaść się w obraz, uspokoić myśli i odnaleźć drogę do własnych uczuć. To mówią moi odbiorcy i takie komentarze dodają mi dużo siły. Utwierdzają w przekonaniu, że malarstwo, które tworzę, jest prawdziwe i wartościowe. Bardzo cenię moich odbiorców i z

tego miejsca im dziękuję za ich obecność.

— Dwie pani prace z 2022 roku - „I znowu zakrada się mgła” oraz „Nie bój się zachodzącego słońca” uczestniczyły w XII Olsztyńskim Biennale Sztuki o Medal Prezydenta Olsztyna 2022. To też motywuje do dalszego tworzenia?

— Tak, po raz pierwszy podjęłam próbę uczestniczenia w takim wydarzeniu i udało mi się. To dla mnie ogromne wyróżnienie i cieszę się, że mogłam być częścią tego święta artystów, o czym też wspominałam w mediach społecznościowych. Zróżnicowanie prac w czasie Biennale było duże, a ja znalazłam się w tej grupie artystów. To dla mnie wyróżnienie, że tego rodzaju twórczość, którą uprawiam, również ma szansę zaistnieć. Moje malarstwo nie szokuje. Wiem, że to dziś średnio się sprzedaje. A jednak, wbrew pozorom, ludzie go poszukują.

— Czuje się pani spełniona?

— Tak, choć wcześniej uwielbiałam warsztaty kreatywne z dziećmi i dorosłymi, dobrze czułam się w sferze edukacyjnej. Wtedy moi odbiorcy mówili, że moje warsztaty są dla nich źródłem spokoju i odpoczynku. Dziś malarstwo jest moim zawodem, ale też wytchnieniem, bo jest również moją pasją. Moje życie zawodowe i osobiste połączyła sztuka. Pracuję w domu, pracownię mam w mieszkaniu. Uwielbiam celebrować codzienność, gotowanie, przebywanie w domu, taką zwykłą krzątanie. A potem maluję. Życie artysty wygląda więc zupełnie inaczej, od tego, jak zwykle jest postrzegane. Lubię inspirować się pięknymi miejscami, ale lubię też moją codzienność, która przypomina życie każdego z nas. Tak naprawdę to ona napędza mnie do twórczości i jest paliwem mojej pasji.

PROMOCJA

ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.



Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

JAK NIC — WYPADKI CHODZĄ PO LUDZIACH...!

I taki wypadek mnie samą spotkał w pierwszych dniach, zgoła godzinach nowego roku. Chwila nieuwagi, jakieś zbyt ostre cązki w nieostrożnych lub nieprofesjonalnych rękach — i światłowód zaczął stanowić dwa osobne kawałki, a za to przestał przysyłać życiodajny sygnał internetowy...! Jakby komuś tego było jeszcze mało — razem z Internetem padła też cała telewizja, a nawet nagrane wcześniej programy...

I pustka wielka zapanowała w moim domu i w sercu. I była chwila zwątpienia i chwila zadumy nad losem własnym, a konkretnie nad tym, co z nim teraz począć. I do tego stopnia moimi emocjami targało, że w największej słabości może nawet zaczęłabym pisać poezję. Ale, najwyraźniej w obliczu takiego bezmiaru tragedii niebios zlitowały się nade mną i choć na chwilę zesłały objawienie, przebłysk geniuszu, a może zwyczajną przytomność umysłu: przecież odtwarzacz DVD nie wymaga Internetu! Przecież odtwarzacz DVD, ta niewinna czarna skrzyneczka rozmiarów większego piórnika — przecież on wymaga wyłącznie prądu. No, i odbiornika telewizyjnego, ale w domu, w którym jest odtwarzacz DVD, odbiornik telewizyjny też najczęściej na stanie widnieje. Tak czy siak — poczułam się podwójnie uratowana: bo i głowa zyskała zajęcie, i od tej poezji skutecznie mnie oderwało. Oko moje padło na półkę z płytami i już wiedziałam, z kim dokładnie spędzę ten wieczór bez Internetu...!

ZMIENNICZY NA ŻYCIE

Serial „Zmiennicy” Stanisława Barei pierwszy raz obejrzałam wieku lat

około 7. Zachwyciła mnie taksówka i kobieta z przyklejonymi wąsami. Ilekroć wznawiali go potem na różnych kanałach — zawsze twardo oglądałam każdy odcinek po kolei. Następnie weszłam w erę wideo i gdy tylko znów serial puszczone — nagrałam całość. Zajęła mi z 5 kaset, ale i przepełniła dreszczem szczęścia, że wreszcie, po tylu latach, kochanych „Zmienników” mam na wyciągnięcie ręki i magnetowidu...! Potem cała kolekcja komedii jedynego w swoim rodzaju, niepowtarzalnego i niezastąpionego Stanisława Barei — którego jego aktorzy twardo i bez względu na wiek, płeć i poglądy pieszczotliwie tytułują „Staszkiem” — ukazała się na oryginalnych, nieco podrasowanych cyfrowo płytach DVD. Ręce mi same oczywiście poleciały i nabyłam drogą kupna, a byłam gotowa oddać za nią ostatnie pieniądze!

Z czasem, rozumiejąc coraz więcej z życia i świata, doceniłam nie tylko dowcip i kunszt aktorski, ale też skrzętnie skonstruowaną fabułę serialu, z misternie wplecionymi wszystkimi wątkami, które gdzieś tam zawsze łączą się ze sobą, wynikają z siebie i dla siebie, stanowią przyczynę i skutek jednocześnie. W międzyczasie padło kilka murów, ludzie głośno powiedzieli, co myślał i system komunistyczny poszedł do lamusa. Co jednak z tego? Niby szumnie doszliśmy do TEJ Europy, niby z hukiem wdarliśmy się na salony — a chwilami twarda proza życia z PRL-u, tak pięknie obnażona, prześmiana i wyszydzone u Barei, zdaje się wciąż obowiązywać, i to w nazbyt wielu dziedzinach naszego życia...!

Dziś Ewa Błaszczyk z jednej strony bardzo mocno kojarzy się z Kasią Piórecką, której mało kobiet tamtych czasów było w stanie dorównać siłą chęci ze-



INTERNET PADŁ!

A RAZEM Z INTERNETEM NA LUDZKOŚĆ PADŁ BLADY STRACH: CO TERAZ?! JAK I CZYM WYPEŁNIĆ NAGLE POWSTAŁĄ PUSTKĘ? CO POCZĄĆ ZE SOBĄ, ZWŁASZCZA Z NIESPOKOJNYMI RĘKOMĄ? CO ZROBIĆ Z GŁOWĄ, KTÓRĄ NAGLE PRZESTAŁO BOMBARDOWAĆ MILION INFORMACJI NA MINUTĘ...?

rwania z szowinistycznymi więzami męskiego świata, w zjadłej i — co ważne — skutecznej walce z prze-

ciwnościami stawianymi przez facetów, w pokonywaniu barier męskich, ale i swoich własnych. Ale dziś



Fot. wikipedia

Ewa Błaszczyk to symbol matczynego poświęcenia, walki i przecierania medycznych szlaków dla zdrowia własnego dziecka, ale i dla całych rzeszy dzieci i dorosłych, którzy w wielu przypadkach tylko dzięki niej zyskali szansę na wybudzenie i na życie od nowa.

Także Mieczysław Hryniewicz w roli Jacka Żyt-kiewicza do dziś zachwyca mnie wieloma zaletami osobowości, przymiotami ducha, niepokalaną chwilami naiwnością życia, a już zwłaszcza fryzurą. I głos ma z pewnością niepowtarzalny!

Ale, nie oszukujmy się — najmocniej serce moje do dziś bije w tych chwilach, gdy na ekran wchodzi niejaki i bardzo niepozorny pan Wojtek, kierowca Antoniego Kłuska, prezesa klubu sportowego „Ogniwo”...! Do dziś, nie bacząc na własną astmę, wstrzymuję oddech i z rozrzwinięciem wspominam czas, gdy pełnym uwielbienia wzrokiem patrzyłam na pewnego chłopca — on myślał, że to sam z siebie na ten wielbiący wzrok zasłużył, a tymczasem miał w fizjonomii coś takiego, co do pana Wojtka było podobne, co bardzo mi pana Wojtka przypominało, a może to tylko moja wybujała wyobraźnia uczynnie te skojarzenia podsuwała. Grunt, że chłop stał jakiś czas przy moim boku i nawet nie znał powodu takiego stanu rzeczy. Tak... Do dziś Cezary Harasimowicz, który właśnie twarzą i posturą panu Wojtkowi w „Zmiennikach” użył — wywołuje uśmiech na mojej twarzy i ciepło w sercu. A ponieważ jakiś czas temu dostąpiłam prawdziwego zaszczytu i nawiązałam z panem Cezarym kontakt osobisty — „Zmiennicy” nabrali jak dla mnie jeszcze bardziej wyrazistego smaku, któremu coraz bliżej do małmazji...!

I dlatego z największą radością, w oderwaniu od telewizyjnych szponów znów weszłam, może nawet wjechałam znajomym żółtym fiatem 125p w świat połowy lat 80-tych ubiegłego wieku, w perypetie Kasi i Jacka, problemy Zdzisia Mroczkowskiego i nieokielznany umysł Mariana Koniuszko. No, i znów spotkałam pana Wojtkę...

Pomijam już fakt, że w odcinku zatytułowanym „Typowa logika damsko-męska” (4) pada prawdziwa mądrość życiowa, którą za darmo właśnie ze „Zmienników” nabyłam już w zaraniu żywota, a która sprawdza się zawsze i w każdej sytuacji.

ODSZKODOWANIE ZA M.A.S.H.

Niestety, nie udało się uniknąć sytuacji przykrych.

W czasie tej niespodziewanej i obfitującej w nieprzyjemne skutki katastrofy mnie osobiście najbardziej dotknął fakt przegapienia dwóch kolejnych odcinków cudownego serialu „M.A.S.H”, który szczęśliwie jedna ze stacji postanowiła przypomnieć. No, ale niestety. Dwa odcinki uciekły bezpowrotnie, a to oznacza tylko jedno. To mianowicie oznacza, że ów nieostrożny człowiek z cązkami, który kilka dni temu doprowadził do bezpowrotnego zerwania kabla i wyłączył olsztynianom cały Internet — musi nastawić się na liczne nieprzyjemności, długi proces oraz drakońskie kary, bo co jak co, ale mnie wyłączyć „M.A.S.H”, niechby nawet dwa odcinki z jedenastu serii — jest to zbrodnia niesłychana i cud boski, że jeszcze nikt nie zginął!

I radość z powodu „Zmienników” w tej akurat sytuacji — nomen omen — niczego nie zmienia...!

Artykuł dedykuję Cezaremu Harasimowiczowi — bo mogę i chcę!

PROMOCJA

DODATEK EDUKACYJNY
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM
UCZNIA I STUDENTA



SAMORZĄDOWCY: STOP AGRESJI

Samorządowcy ze Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich wystosowali protest przeciwko narastającej, ich zdaniem, agresji słownej i fizycznej wobec włodarzy miast i gmin w Polsce. Niedawno w naszym regionie doszło do napaści na wójtów Lidzbarka Warmińskiego i Ostródy.

Agresja staje się zjawiskiem powszechnym; nie można dopuścić, aby osiągnęła punkt patologiczny — napisali prezydenci, burmistrzowie i wójtowie ze Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich w swoim proteście przeciwko rosnącej agresji wobec samorządowców. Związek zrzesza 67 gmin z naszego województwa.

Bezpośrednim powodem protestu są wydarzenia, które rozegrały się niedawno w Ostródzie i Lidzbarku Warmińskim, gdzie zostali zaatakowani wójtowie Ostródy i Lidzbarka. W obu sprawach toczą się postępowania.

— Ostatnia sytuacja, jaka miała miejsce w Lidzbarku Warmińskim czy Ostródzie, mogła wydarzyć się w każdym miejscu w kraju. Tym razem nie doszło do tragedii, do jakiej doszło w Gdańsku czy w Łodzi. Ale w Polsce agresja rośnie — czytamy w stanowisku samorządowców.

— Atmosfera panująca na naszej scenie politycznej niestety sprzyja agresji. Autorytet klasy politycznej nie jest w najlepszej kondycji. Niewłaściwy dyskurs polityczny, nieodpowiednia jakość sporu podgrzewają nastroje społeczne. Sytuacja prowadzi do podziałów nie tylko w życiu społecz-

nym, ale także rodzinnym. Nienawiść w społeczeństwie jest wszechobecna — twierdzi Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich.

Samorządowcy podkreślają, że nie godzą się z agresją i wszelkimi formami przemocy zarówno w życiu społecznym, jak politycznym.

— Jest duży poziom agresji społecznej. Nasz dialog nacechowany jest dużą ilością negatywnych i wulgarnych słów, a także emocji — mówi burmistrz Lidzbarka Warmińskiego Jacek Wiśniowski, przewodniczący Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich. — Zdajemy sobie sprawę, że te emocje w społeczeństwie wynikają z obecnej sytuacji, zaczynając od pandemii, izolacji związanej z covidem, wojną, a teraz też z inflacją. To wszystko przenosi się na nasze życie prywatne, jak też kontakty z ludźmi, którzy wydają decyzje w sprawach, które nas dotyczą. Tyle że jak kiedyś rozmawiało się na trudne tematy, tak teraz raczej się nie rozmawia, tylko się krzyczy. I tego dziś doświadczamy jako samorządowcy. To, co się stało w Ostródzie i w Lidzbarku Warmińskim nie powinno mieć miejsca, nie powinno się zdarzyć, jak też wiele innych przypadków, o których może nie było tak głośno. Zacznijmy



— Ostatnia sytuacja, jaka miała miejsce w Lidzbarku Warmińskim czy Ostródzie, mogła wydarzyć się w każdym miejscu w kraju — czytamy w stanowisku Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich, na którego czele stoi burmistrz Lidzbarka Warmińskiego.

znowu rozmawiać ze sobą, prowadzić dialog, a nie oskarżać siebie nawzajem i wprowadzać jeszcze większy poziom agresji.

Nie można jednak, jak zauważają samorządowcy w swoim proteście, pozwolić na bezczynność wymiaru sprawiedliwości czy opieszale reagowanie wobec przemocy, także słownej w polityce. Karanie natychmiastowe i konsekwentne może przyczynić się zminimalizowania agresji. Jednak najlepsze rezultaty daje nauczanie zachowań nieagresywnych — napisali

członkowie Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich.

POD NADZOREM PROKURATORY

Pod koniec ubiegłego roku ofiarą napaści padł wójt gminy Lidzbark Warmiński Fabian Andrukajtis. Do incydentu doszło w nocy z 25 na 26 listopada. W jednym z lidzbarskich hoteli odbywał się bal charytatywny. Około godziny 2 w nocy do stolika, przy którym siedzieli zaproszeni goście — między innymi wójt gminy Lidzbark Warmiński Fabian Andrukajtis, podszedł

jeden z gości i poprosił o rozmowę. Obaj panowie wyszli na korytarz.

— Pamiętam, że kiedy wychodziliśmy z sali, poklepał mnie przyjaźnie po ramieniu — opowiadał wójt Fabian Andrukajtis. — Znamy się. Mężczyzna ten jest przedsiębiorcą. Chciał rozmawiać o przetargu, który ogłosiła gmina. Tłumaczyłem, że do ogłoszenia przetargu zobowiązują nas przepisy i dlatego go ogłosiliśmy. Przedsiębiorca ten nie wziął wówczas udziału we wspomnianym przetargu, a wygrała go inna firma. Mężczyzna był coraz bardziej agresywny, więc w pewnym momencie powiedziałem, że nie będę dalej prowadził tej rozmowy, i kiedy chciałem odejść, uderzył mnie tak, że upadłem, a później jeszcze zadał mi kilka ciosów. Straciłem przytomność na kilkanaście minut i nie pamiętam, co się dalej działo. Wiem, że karetkę i policję wezwała moja żona — relacjonował zdarzenie wójt.

Postępowanie w tej sprawie toczy się pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lidzbarku Warmińskim.

NAPASĆ PO WIECU

Po spotkaniu Jarosława Kaczyńskiego z sympatykami w Ostródzie na początku listopada ubiegłego roku grupa przeciwników PiS

zaatakowała wójta gminy wiejskiej Ostróda, który wychodził ze spotkania. Przy okazji spotkań prezesa PiS z sympatykami niejako tradycją stało się, że przed budynkami, w których akurat przemawia, zbierają się też zwolennicy opozycji. Tak było w Ostródzie, gdzie pojawili się m.in. członkowie Komitetu Obrony Demokracji.

— Była tam banda ludzi szczupła, napadająca, pluająca. Zostałem napadnięty, wychodząc ze spotkania z prezesem Kaczyńskim. Przechodząc obok kordonu policjantów, nagle ktoś mnie zaczął i zerwał guziki w płaszczu, marynarce. Ta osoba na pewno kojarzyła, że jestem wójtem — relacjonował Bogusław Fijas. — Nie jestem członkiem PiS-u. Od 10 lat jestem wójtem gminy Ostróda, a w samorządzie funkcjonuję od samego początku — 32 lata. Ale jeszcze, delikatnie mówiąc, z takim chamstwem w życiu się nie spotkałem — dodał.

Jak podkreślał wójt, to nie jest normalna sytuacja, gdy nie można spotkać się z politykiem ze względu na obawy o własne bezpieczeństwo. Policjanci sporządzili notatkę z całego zajścia, a wójt złożył doniesienie na osobę, która go zaatakowała. Sprawa jest w toku.

AM, BCL, LUB

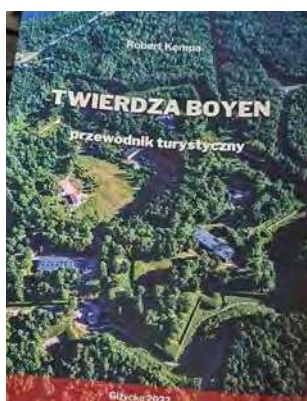
JEST JUŻ PRZEWODNIK PO TWIERDZY BOYEN

Gotowy jest przewodnik po twierdzy Boyen. To pierwsza publikacja Giżyckiego Centrum Kultury o lokalnej fortyfikacji, która nieustannie się zmienia i odkrywa swoją potęgę. Odrestaurowany mur Carnota, inwestycje w koszarowcach i na majdanie wzmacniają wyjątkowy charakter twierdzy.

Prace nad opracowaniem i publikacją trwały od początku 2021 roku. Nad merytoryczną stroną przewodnika czuwał giżycczanin i historyk dr Robert Kempa. Przewodnik zawiera nie tylko rys historyczny fortyfikacji, ale też aktualne trasy zwiedzania oraz liczne fotografie odrestaurowanych obiektów. A w ciągu ostatnich kilku lat wiele się zmieniło na terenie giżyckiej twierdzy.

— Udało się nam sfinalizować nasze wieloletnie

marzenie o własnym przewodniku. To nasze wspólne dzieło z kadrą GCK i całym zespołem wydawniczym. Bardzo się cieszę, że w końcu udało się tę publikację wydać — mówi ówczesna dyrektorka GCK Marta Dąbrowska, obecnie dyrektorka Regionalnego Parku Edukacji, Kultury i Turystyki w Rynie. — Wspólnie z naszym giżyckim historykiem dr. Robertem Kempą przygotowaliśmy przewodnik. Zależało nam, by był on przystępny dla turystów, ale również dla naszych



mieszkańców. Nie wszyscy znają twierdzę Boyen. Są osoby, które jeszcze w fortyfikacji nie były, nie

poznały jej historii. Mamy nadzieję, że przewodnik uatrakcyjni wszystkim spacer po twierdzy.

Od wielu lat fortyfikacja odkrywa swoje tajemnice i obiekty. Część z nich została odrestaurowana, inne czekają na swoją kolej. Powstała ostatnio nowa ścieżka pieszo-rowerowa wokół muru Carnota o długości ok. 2,5 km to kolejna atrakcja twierdzy. Odsłonięcie murów pokazało nie tylko ich potęgę, ale też ujawniło szereg kolejnych problemów i uszkodzeń. Mury

będą odrestaurowywane w kolejnych latach. Wkrótce rozpocznie się remont sali ćwiczeń na majdanie twierdzy. Ogromna hala znajdująca się w pobliżu stajni z wozownią po jej odrestaurowaniu zostanie wykorzystana jako przestrzeń wystawiennicza, gdzie również będą mogły odbywać się duże imprezy. W planach jest też generalny remont koszarowca nr 1 i uruchomienie tam hostelu.

Odrestaurowane obiekty nadadzą twierdzy wyjątkowy charakter, wzmacniając

jej potęgę. Jednak jeszcze wiele obiektów wymaga odkrycia i wykorzystania, dostosowania ich funkcji do czasów współczesnych z zachowaniem ich historycznego charakteru. Twierdza Boyen jest ogromną perłą i ma niesamowitą potencjał.

Każdy moment jest odpowiedni na poznanie obiektu i jego zwiedzanie przez cały rok, co czyni od wielu lat ponad 100 tys. gości i turystów. Przewodnik dostępny będzie w twierdzy Boyen.

RENATA SZCZEPANIK

10 STYCZNIA
NOWOROCZNA GALA – KONCERT WIEDEŃSKI**Olsztyn**

Podróż do romantycznego i roztańczonego Wiednia, magicznego świata operetki, gdzie będą rozbrzmiewać najpiękniejsze arie, duety, walce i polki Johanna Straussa. Wybitne kompozycje w wykonaniu Woytek Mrozek Orchestra oraz międzynarodowej klasy solistów sceny operetkowej, operowej i musicalowej, przyniosą słuchaczy do ojczyzny walca, polki, a także do Nowego Jorku, do najstojniejszych scen Wiednia i Broadwayu. Artyści zaprezentują niezwykle kunszt wokalny i wykreują dla Państwa najwspanialsze światowe arie, szlagiery i duety miłosne.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowaćkiego 1.

11 STYCZNIA
BEZPŁATNA LEKCJA TAŃCA**Olsztyn**

Bezpłatna lekcja tańca adresowana do mieszkańców Olsztyna z okazji 50-lecia powstania tańca towarzyskiego w Olsztynie. Prowadzący: Hanna i Janusz Draszkiewicz - właściciele Szkoły Tańca Tango Olsztyn

Rodzaj tańca: tango - pary.

Godz. 17.30, Eranova, ul. Obrońców Tobruku 3.

12 STYCZNIE
GALERIA JEDNEJ SYLWETKI – SPOTKANIA Z OSOBAMI ZE ŚWIATA KULTURY Z REGIONU**Olsztyn**

Gość: Wojciech Goljat – siedmiokrotny zwycięzca Wielkiej Gry. Prowadzenie: Bożena Krackowska

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP (Czytelnia Czasopism), ul. Stare Miasto 33.

12 STYCZNIA
CZYTANIE PERFORMATYWNE „WAGONY, WAGONY”**Olsztyn**

Pierwsze dni stycznia to zazwyczaj czas nadziei, marzeń i planów, ale też refleksji i podsumowań. Miniony rok uświadomił nam, jak bardzo cenny jest pokój, bezpieczeństwo oraz wiara, że jasność zwycięży nad ciemnością. Nie możemy jednak zapomnieć, że tuż obok nas zło panoszy się i przemocą wdziera się w codzienność zwykłych ludzi, takich jak my. Nie chcemy milczeć i odwracać wzroku od tego, co niewygodne, stąd też zapraszamy na czytanie performatywne tekstu „Wagony, wagony”. Wydarzenie odbędzie się 12 stycznia o godz. 18.00 w Domu Mendelsohna w Olsztynie (ul. Zyndrama z Maszkowic 2).

Wstęp wolny

13 STYCZNIA
NOC BIOLOGÓW**Olsztyn**

Blisko 60 propozycji wykładów, warsztatów, gier, wystaw, pokazów, filmów z laboratoriów. Dla szkół, rodzin i ludzi ciekawych świata w każdym wieku.

Wydział Biologii i Biotechnologii UWM, ul. Oczapowskiego 1A, godz. 6-23.

Wstęp wolny

13 STYCZNIA
MUZYKA POD GWIAZDAMI**Olsztyn**

Karnawałowe nastroje w el-muzyce

Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38, godz. 18.

Wstęp płatny

13 STYCZNIA
STAND UP: ADAM VAN BENDLER Z PROGRAMEM „ZŁO KONIECZNE”**Olsztyn**

Po raz kolejny Adam staje na głowie, aby pomóc nam oderwać się od problemów dzisiejszego świata. Co tym razem wydarzy

się na żywo podczas kolejnego programu Adama? Beatbox? Iluzja? Energetyzowanie wody? Pokaz garnków? Nie wiadomo. Jedno jest pewne, mądrość, jakość, klasa i styl - z tym będzie ciężko. Ale na pewno będzie śmiesznie do bólu.

Godz. 20.00, Aula Widowiskowo-Konferencyjna im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

14 STYCZNIA
BABY FILHARMONIA**Olsztyn**

Fily Diakite-Mikulska – prowadzenie, altówka | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 9.30/10.30/11.30, sala kameralna Filharmonii.

14 STYCZNIA
QUEEN SYMFONICZNIE**Olsztyn**

Niezwykłe koncerty łączące nieśmiertelną muzykę zespołu QUEEN z symfonicznymi aranżacjami w wykonaniu chóru i orkiestry Alla Vienna już od 10 lat zachwycają fanów twórczości legendarnej grupy. QUEEN SYMFONICZNIE to absolutny fenomen – zaplanowany pierwotnie jednorazowy występ przerodził się w wielką trasę koncertową w największych salach w kraju.

Godz. 16:00/19:00 sala koncertowa filharmonii.

14 STYCZNIA
WARSZTATY FAMILIJNE ZAMASKOWANI**Olsztyn**

Karnawał bez maski to nie karnawał. A maska, jak wiadomo, to też niezbędny atrybut każdego superbohatera i każdej superbohaterki. Jakże super moce drzeźni w waszych rodzinach? Kto piecze najlepszy sernik, kto zna język domowego pupila, a kto najpiękniej opowiada bajki?

Godz. 11.00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

14 STYCZNIA
KONCERT ZESPOŁU SZANTAŻ

Godz. 18.00, CKB, ul. Kościelna 1.

Wstęp płatny.

14/15 STYCZNIA
SPEKTAKL „PANI Z PANAMI”**Olsztyn**

MOK Olsztyn zaprasza na spektakl Teatru Nowego w Olsztynie. „Co ma wisieć nie utonie, Dobrze wisieć w dobrym tonie”. Tym samobójczym dwuwersem rozpoczyna się czarna komedia „Pani z Panami”, która jest przesiąknięta absurdem i niedorzecznością naszych codziennych sytuacji, którym przyglądamy się jak w krzywym zwierciadle. Jeżeli kiedykolwiek przyszła Ci do głowy myśl, żeby zabić swojego męża, albo sprzedać żonę,

lub utopić przyjaciela... to musisz to zobaczyć!

Godz. 19.00, sala pod Amfiteatrem.

Wstęp płatny

15 STYCZNIA
TRANSMISJA Z METROPOLITAN OPERA – GIORDANO „FEDORA”**Olsztyn**

„Fedora”, porywający dramat Giordana, powraca do Met po 25 latach, z Sonyą Yonchevą w tytułowej roli dziewiętnastowiecznej księżniczki, która zakochuje się w mordercy swojego narzeczonego. W roli zbrodniarza, Lorisa Ipanowa, wystąpi tenor Piotr Beczała. Zobaczymy także sopranistkę Rosę Feolę w roli hrabiny Olgi, powiernicy Fedory oraz barytona Artura Rucińskiego jako dyplomatę De Siriexa. Atutem inscenizacji jest wyjątkowa scenografia, która ukaże m.in. pałac w Petersburgu, modny paryski salon i willę w szwajcarskich Alpach.

Godz. 18:00 sala koncertowa Filharmonii.

**15 STYCZNIA**
BEZPŁATNA LEKCJA TAŃCA**Olsztyn**

Bezpłatna lekcja tańca adresowana do mieszkańców Olsztyna z okazji 50-lecia powstania tańca towarzyskiego w Olsztynie. Prowadzący: Agnieszka Dąbkowska - Klub Tańca Sportowego Focus.

Rodzaj tańca: walc angielski, salsa - pary.

Godz. 17.30, Eranova, ul. Obrońców Tobruku 3.

16 STYCZNIA
WERNISAŻ WYSTAWY FOTOGRAFII**Olsztyn**

Wernisaż wystawy fotografii Miłosza Dąbrowskiego „Antarktyda”

Godz. 15.00, Galeria Marszałkowska, ul. Plater 1.

20 STYCZNIA
KONCERT TERESA MIRGA I KAŁE BAŁA**Olsztyn**

Cygańska poetka Teresa Mirga (ur. 1962) tworzy w języku polskim i romskim. Mieszka w Czarnej Górze na Spiszu, gdzie Cyganie szczepu Bergitka Roma prowadzą osiadły tryb życia od niemal trzystu lat. Wraz z zespołem Kate Bała (Czarne Włosy) wykonuje kompozycje własne, jak też pieśni cygańskie śpiewane z dawną przez Romów od Karpat po Bałkany. Takie właśnie utwory w większości składają się na płytę.

Godz. 19.00, Kościół ewangelicko-augsburski, ul. Stare Miasto 1. Wstęp płatny

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16
KOT W BUTACH. Ostatnie życzenie / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:00, 11:00, 12:00, 12:45, 13:20, 14:30, 15:15, 15:50, 17:00, 17:45, 18:30; NA TWOIM MIEJSCU: 12:20, 16:30, 18:45, 19:45, 20:50

W TRÓJKĄCIE / napisy: 14:50, 19:30; WYSTRZAŁO-WE WESELE / napisy: 14:40, 17:15, 20:30; PAN ZABAWKA / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:10, 16:15; FABELMANOWIE / napisy: 13:00, 19:00; AVATAR: Istota wody / napisy: 16:00; AVATAR: Istota wody / dubbing: 12:30; AVATAR: Istota wody / napisy / 3D: 20:00; AVATAR: Istota wody / dubbing / 3D: 12:00; WHITNEY HOUSTON: I Wanna Dance With Somebody / napisy: 20:15

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

wulkaniczna w Polsce; 14) palma iglasta lub bambusowa; 15) marynarka handlowa lub wojenna; 16) złodziej, szabrownik; 17) antylopa z Etiopii; 18) w parze z fauną; 19) jeszcze nie operacja; 20) na oczach Temidy; 21) powieściowiec kapitan Nautilus; 22) sto w alejce parkowej; 23) gatunek gryki; 24) epos Homera; 25) gaz szlachetny, liczba atomowa 18; 26) pochrzyć, słodki; 27) słynny kwartet szwedzki; 28) cenne u słonia; 29) złot czarownic; 30) autorka Harry'ego Pottera; 31) typ doliny w kształcie V; 32) postać z kreskówki; 33) Ferenc, węgierski kompozytor; 34) wulkan na Sangihe; 35) przedmiot; 36) kubański taniec; 37) gaszą go strząchy; 38) Lindgren, szwedzka pisarka; 39) wanna z musującą kąpielą; 40) wrzątek; 41) Antoni dla kolegów; 42) amerykański żubr; 43) szewska szpilka; 44) równiny pokryte trawą; 45) Paco, hiszpański projektant mody; 46) imitacje skórej; 47) głos kota; 48) tylna część okretu; 49) włoski motocykl; 50) miejsce zamieszkania

832

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na os. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, **54/AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., **10/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, **24/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd, garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, **16/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe, położone okolice lasu i jeziora, **58/RYN**

domy, siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, **53/AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **42/AS**.

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **32/AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomości , utrzymana zadbane . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, **75/AS**.

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tys zł polecam, **53/RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, **23/RYN**

OLSZTYN-KIEŻŁINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, **22/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, **55/RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, **26/RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi, 138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku, osiedle domków jednorodzinnych, **21/RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **55/RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **56/RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **57/RYN**

działki i grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **35/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., **34/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **32/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., **37/WW**.

BARCZEWKO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **51/AS**.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, **34/RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2,5151m2 ,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, **28/RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, **36/RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, **37/RYN**

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **76/AS**.

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, **64/RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., **62/RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł, polecam, **30/RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **54/AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzialek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, **31/RYN**

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 87000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, **56/AS**.

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., **40/WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd, woda Polecam 0895338900, **25/RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **39/WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **38/WW**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł,

Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, **12/RYN**

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **37/AS**.

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielopowierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, **43/RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, **60/RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie, dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, **42/RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **55/AS**.

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, **84/AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, **66/AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, **51/AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, **47/AS**.

domy, siedliska

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **93/AS**.

GINIA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, **53/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na os. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dątkach 603-584-180 , 89 539-02-00, **05/AS**.

działki i grunty

” AS , WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, **80/AS**.

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKI , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, **79/AS**.

Małgorzata Dyrda *licencja 3079*

AS **NIERUCHOMOŚCI**
mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

6190bb1-b-M

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO
NIERUCHOMOŚCI
OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

14190bb1-c-M

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, **70/AS**.

”AS” OLSZTYN, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, **500/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, **17/AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, **85/AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, **2/RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!!, **1/RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, **5/RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, **5/RYN**

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

11190bb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości Olsztyn
ulica.....
tel.....
80

12190bb1-b-M

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, **44/AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, **86/AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, **60/AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawałeczka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, **23/AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, **27/AS**.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, **23/AS**.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, **ABR-11560/ABR**

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe pionki CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgórze, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyne budynki w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przy ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon. Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11392/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgórze/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, **ABR 11536/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamienica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy, siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11542/ABR**

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, **ABR 11497/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki i grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

KSIĘŻNO, Księžno, Księžno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, **ABR 11506/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT-www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, 11/**KOS**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest

Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRSL11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!-- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro-89-523-78-78, 18/**KOS**

domy, siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / **KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro-89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., **ABR 11482/ABR**

domy, siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową. Kontakt 533023134, **ABR 11491/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo-handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem. Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opl.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO **#rzetelnaGO**
RZETELNE
DZIENNIKARSTWO
1886
2022
136 LAT
JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZAREK niemiecki długo-
włosy, 4-miesięczny z rodowo-
dem, 506-10-90-11

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE dochodowe wy-
najmowane 41,1m2 6900zł/m2
Redykajny Liliowa, 690-668-
641

**WWW.DOMKIANGIELSKIE.
PL**, 503-103-703

kupię

PACZKOMATY szukamy no-
wych miejsc, 737-164-200

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

MECHANIKA samochodowe-
go, 508-007-235

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo
do pracy w gospodarstwie,
502-712-884

W gospodarstwie mlecznym,
534-920-987

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie
Rolnym, 601-772-124

USŁUGI

budowa i remont

ŻALUZE, rolety naprawa
okien, 504-720-494

Dorotce

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składa Adam z rodzicami

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 stycznia 2023 r.
odszedł od nas w wieku 83 lat Nasz Kochany Tata i Mąż

ś. † p. Antoni Rudak

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 12 stycznia 2023 r.
o godz. 15.00. Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku i żałobie rodzina

Dr Joannie Mazurkiewicz oraz Jej Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

przekazują
pracownicy Katedry Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Piotrowi Mostek

Zastępcy Burmistrza Barczewa

oraz Jego Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Dyrekcja, Funkcjonariusze i Pracownicy
Zakładu Karnego w Barczewie

*Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...*

Św. Franciszek Salezy

Z głębokim żalem żegnamy

prof. dr. hab.

Stanisława Niewolaka

profesora nauk przyrodniczych,
specjalistę z zakresu
mikrobiologii środowiskowej,
cenionego nauczyciela akademickiego,
Prodziekana b. Wydziału Ochrony
Wód i Rybactwa Śródlądowego
w latach 1983-1990.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerzego współczucia

Rodzinie

Pana Profesora

składają
Rektor, Kolegium Rektorskie, Senat,
Dziekan Wydziału Geoinżynierii
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych



dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI

(wymagany akt zgonu).

Terminy przyjąć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne

tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

TO BYŁA DOBRA RUNDA DEKORGLASSU

TENIS STOŁOWY \\ Zakończyła się pierwsza runda Superligi, w której zdecydowanie najlepszy okazał się Dekorglass, chociaż w ostatniej kolejce zespół z Działdowa - występując w osłabionym składzie - przegrał w Grudziądzu z Olimpią-Unią.

* Olimpia-Unia Grudziądz - Dekorglass Działdowo 3:1

Jeongwoo Park - Patryk Lewandowski 3:0 (7, 8, 8), Jan Zandecki - Jakub Dyjas 0:3 (-4, -5, -7), Ibrahim Gunduz - Kamil Kurowski 3:2 (-12, 10, -13, 8, 3), Park - Dyjas 2:1 (-8, 3, 9)

Jeszcze tydzień temu wydawało się, że Olimpia-Unia nie ma żadnych szans, by pierwszą część sezonu zakończyć w czołowej siódemce, która w drugiej fazie zagra w grupie mistrzowskiej. Zespół z Grudziądza miał tylko 13 punktów, a przed sobą mecze z Bogorią (aktualny mistrz Polski), Gwiazdą (obecnie trzeci zespół Superligi) i Dekorglassem (lider). Okazało się jednak, że w Grudziądzu nie znają słowa „niemożliwe”, ścignęli Koreańczyka Parka i najpierw w swojej hali ograli 3:2 Bogorię, po czym trzy dni później w takim samym stosunku pokonali w Bydgoszczy Gwiazdę. Do pełni szczęścia brakowało im jeszcze trzech punktów w meczu z Dekorglassem, co nie było zadaniem niewykonalnym, bowiem w ekipie gości nie zagrałi

Kaii Konishi i Jonathan Groth, których zastąpili Kamil Kurowski (pierwszy w tym sezonie występ w Superlidze) oraz Patryk Lewandowski.

Mecz zaczął się od pewnego zwycięstwa Parka nad Lewandowskim, co prawda potem do remisu doprowadził Jakub Dyjas, ale w dwóch kolejnych pojedynkach górą byli gospodarze, którzy dzięki temu rzutem na taśmę zameldowali się w czołowej siódemce.

GROTHA NIE BYŁO, A KONISHI WRACA Z JAPONII DOPIERO 12 LUTEGO, BY SIĘ PRZYGOTOWAĆ DO ĆWIERĆFINAŁOWEGO MECZU PUCHARU EUROPE, DAWNY PUCHAR ETTU, Z AUSTRIACKIM KLUBEM SOLEX CONSULT TT WIENER NEUSTADT - PRZYCZYNY PORĄŻKI WYJAŚNIA FERDYNAND CHOJNOWSKI, PREZES DEKORGLASSU.

- Pierwszy mecz gramy 22 lutego w Austrii, a rewanż będzie cztery dni później w Działdowie.



Tenisści stołowi Dekorglassu zawsze mogą liczyć na doping działdowskich kibiców

Nasz najbliższy rywal właśnie zdobył Puchar Austrii, czym powtórzył wynik z ubiegłego roku. A co do Superligi, to z pierwszej rundy możemy być zadowoleni - nie ma wątpliwości prezesa Chojnowskiego. - Wygraliśmy 12 z 13 meczów, poza tym powalczaliśmy też w Lidze Mistrzów, w której mogliśmy nawet awansować do półfinału. Niestety, trochę nam zabrakło, by wyprzedzić niemiecki Ulm, chociaż Kuba Dyjas ograli wtedy drugiego i piątego

zawodnika światowego rankingu.

Warto dodać, że w innym ćwierćfinale Pucharu Europy Dartom Bogoria zmierzy się z Gwiazdą Bydgoszcz, a zwycięzca tej rywalizacji trafi na lepszego z pary Dekorglass - Neustadt. Jest więc spora szansa na polski półfinał Pucharu Europy.

Wróćmy jeszcze do Superligi - otóż po zakończeniu rundy zasadniczej, która zacznie się 3 lutego, wszystkie drużyny z grupy mistrzowskiej oraz najlep-

szy zespół z grupy spadkowej zagrają w fazie play-off według zasady pierwszy z ósmym, drugi z siódmym, trzeci z szóstym i czwarty z piątym.

Ciekawie też będzie w grupie spadkowej, bo Superligę opuszczą aż cztery najsłabsze ekipy, a w ich miejsce awansują tylko dwa zespoły z I ligi. Tym samym Superliga zostanie zmniejszona do 12 klubów.

* Inne wyniki 13. kolejki:

Oxynet Jarosław - Villa Verde Olesno 3:0, Global Pharma

Orlicz 1924 Suchedniów - Dojlidy Białystok 3:2, Petralana TTS Polonia Bytom - Energa Manekin Toruń 3:2, Fibrain KU AZS Politechnika Rzeszów - AZS AWFIS Bałta Gdańsk 1:3, Akademia Zamojska Zamość - Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz 0:3, Palmiarnia Zielona Góra - Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki 3:2.

ARTUR DRYHNYCZ

Ranking indywidualny Superligi

1. Miłosz Redzimski (Dartom Bogoria) - 21 zwycięstw w 21 meczach; 2. Jakub Dyjas (Dekorglass) - 17/19; 3. Vladislav Ursu (Polski Cukier Gwiazda) - 13/14; 4. Kaii Konishi (Dekorglass) - 13/15; 5. Jeongwoo Park (Olimpia-Unia) - 13/18

PO 13 KOLEJKACH

1. Dekorglass	35	37:12
2. Bogoria	30	35:21
3. Gwiazda	28	34:19
4. Suchedniów	26	33:21
5. AZS AWFIS	22	29:26
6. Oxynet	22	28:24
7. Olimpia-Unia	20	28:26

8. Palmiarnia	20	25:28
9. Akademia	17	24:25
10. Manekin	15	24:30
11. Polonia	13	23:32
12. Dojlidy	12	17:30
13. Villa Verde	11	21:35
14. Politechnika	2	9:38

SPRINTEM

TENIS \\ Iga Świątek

rozpoczęła 41. tydzień jako liderka światowego rankingu tenisistek. W zestawieniu zawodniczek najdłużej otwierających listę WTA Polka jest na 13. miejscu. Tenisistką, która najdłużej była na czele - przez 377 tygodni - pozostaje Niemka Steffi Graf. 21-letnia Świątek zadebiutowała na pierwszej pozycji 4 kwietnia, kiedy zastąpiła Australijkę Ashleigh Barty, która w marcu ogłosiła rozbrat ze sportem i poprosiła o skreślenie jej nazwiska z zestawienia. Dotychczas w historii było 28 liderów rankingu światowego, czyli klasyfikacji opracowywanej od 3 listopada 1975 roku przez Women's Tennis Association (WTA).

>>> **Czołówka rankingu tenisistek WTA Tour (w nawiasie miejsce w poprzednim rankingu): 1. (1) Iga Świątek - 11 025 pkt; 2. (2) Ons Jabeur**

(Tunezja) - 5180; 3. (3) Jessica Pegula (USA) - 5000; 4. (4) Caroline Garcia (Francja) - 4415; 5. (5) Aryna Sabalenka (Białoruś) - 4340; 6. (6) Maria Sakkari (Grecja) - 3921; 7. (7) Cori Gauff (USA) - 3871; 8. (8) Daria Kasatkina (Rosja) - 3380; 9. (9) Wieronika Kudiermietowa (Rosja) - 2715; 10. (11) Madison Keys (USA) - 2597 (...). **46. (48) Magda Linette - 1050 (...). 103. (106) Magdalena Fręch - 604 (...). 159. (161) Maja Chwalińska - 393 (...). 238. (244) Katarzyna Kawa - 262 (...). 240. (246) Weronika Falkowska - 259.**

* **Magdalena Fręch** wygrała z Austriaczką Sinją Kraus 6:2, 6:0 w pierwszej rundzie kwalifikacji do wielkoszlemowego Australian Open. Kolejną rywalką polskiej tenisistki będzie Amerykanka Sachia Vickery.

* **Serb Novak Djokovic i Australijczyk Nick Kyrgios** w piątek, czyli przed rozpo-



Iga Świątek - zdecydowana liderka światowego rankingu

częciem Australian Open, rozegrają pokazowy mecz charytatywny na Rod Laver Arena w Melbourne. Serb, dziesięciokrotny triumfator turnieju w Melbourne, wraca do Australii rok po wydaleniu z tego kraju za niezastosowanie się do obowiązku szczepienia przeciwko Covid-19. Jego napięte relacje z Australij-

czykiem - który nazwał go niegdyś „kretynem” - ociepliły się w ubiegłym roku, kiedy to Kyrgios udzielił mu wsparcia po tym, jak został usunięty z turnieju. Obaj gracze zmierzli się w finale Wimbledonu w 2022 roku, kiedy to Djokovic wygrał w czterech setach. Serb, który w niedzielę pokonał Amerykanina Sebastiana Kordę

w finale turnieju w Adelajdzie, uważany jest za jednego z wielkich faworytów Australian Open, gdzie będzie walczył o 22. tytuł Wielkiego Szlema.

* **Hubert Hurkacz** ponownie wypadł z czołowej dziesiątki światowego rankingu tenisistów. Polak sklasyfikowany jest na 11. pozycji po tym, jak wyprzedził go Duńczyk Holger Rune. Na prowadzeniu jest Hiszpan Carlos Alcaraz. Lider zestawienia jest obecnie kontuzjowany i nie weźmie udziału w rozpoczynającym się 16 stycznia wielkoszlemowym Australian Open. Drugie miejsce zajmuje jego rodak Rafael Nadal, trzeci jest Norweg Casper Ruud. O dwie pozycje - z ósmej na szóstą - awansował Rosjanin Andriej Rublow. Wyprzedził Kanadyjczyka Felixa Augera-Aliassime'a oraz swojego rodaka Daniła Miedwiediewa. Drugim najlepszym Polakiem

jest 96. Kamil Majchrzak (spadek o 19 pozycji), który jest obecnie zawieszony z powodu pozytywnego wyniku kontroli antydopingowej. W trzeciej setce sklasyfikowani są Kacper Żuk (243.) i Daniel Michalski (260.).

>>> **Czołówka rankingu ATP World Tour: 1. (1) Carlos Alcaraz (Hiszpania) - 6820 pkt; 2. (2) Rafael Nadal (Hiszpania) - 5770; 3. (3) Casper Ruud (Norwegia) - 5720; 4. (4) Stefanos Tsitsipas (Grecja) - 5715; 5. (5) Novak Djokovic (Serbia) - 5070; 6. (8) Andriej Rublow (Rosja) - 3930; 7. (6) Felix Auger-Aliassime (Kanada) - 3895; 8. (7) Danił Miedwiediew (Rosja) - 3860; 9. (9) Taylor Fritz (USA) - 3545; 10. (11) Holger Rune (Dania) - 2876; 11. (10) Hubert Hurkacz - 2860 (...). 96. (77) Kamil Majchrzak - 568 (...). 243. (245) Kacper Żuk - 220 (...). 260. (260) Daniel Michalski - 204.**

PAP, DRYH

ZNOWU TA TRZECIA KWARTA...

KOSZYKÓWKA \\ Na pewno nie tak początek roku wyobrażał sobie trener Tomasz Sztąberski, bowiem jego podopieczne z pierwszoligowego KKS Agapit przegrały drugi raz z rzędu. W trzeciej kwarcie w Pabianicach olsztynianki zdobyły raptem... 4 punkty.

*** Grot F&F Automatyka Pabianice - KKS Agapit Olsztyn 60:55 (14:12, 19:22, 13:4, 14:17)**

KKS: Mońko 17, Sztąberska 11, Giżyńska 9, Wawrzyniak 8, Daliga 7, Pałasz 2, Gzinka 1, Przeradzka, Birkos

Olsztynianki rozpoczęły rok od ubiegłotygodniowej porażki w Jezioranach z AZS Uniwersytet Warszawski (59:77). W pierwszej rundzie w stolicy górą były koszykarki KKS (74:65), a i w tabeli są wyżej, więc była to porażka dość niespodziewana. W drugim meczu rundy rewanżowej poprzeczka zawisła znacznie wyżej, bowiem ekipa Sztąberskiego o zwycięstwo musiała powalczyć z wiceliderem w Pabianicach. Jednak gospodynie wystąpiły w zaledwie sześciuosobowym składzie, więc mimo wszystko była szansa na dwa punkty.

Przez dwie kwarty oba zespoły toczyły wyrównany bój - na początku gospody-

nie wypracowały niewielką przewagę (7:3, 10:5, 12:7), ale w 4. minucie drugiej kwarty Mońko doprowadziła do remisu 21:21. Na tym nie koniec, bo niespełna trzy minuty przed przerwą KKS po rzucie Giżyńskiej odskoczył na 29:25. Co prawda w końcówce gospodynie prowadziły 33:31, ale wtedy celną trójką popisała się Sztąberska. 34:33 dla KKS!

Wydawało się, że wynik jest sprawą otwartą, ale biorąc pod uwagę skromny liczebnie skład rywal - można było sądzić, że więcej atutów będzie miał zespół z Olsztyna. Nic z tego, bo trzecia kwarta była w jego wykonaniu koszykarskim dramatem.

Kolejno pudłowały Daliga, Wawrzyniak i Mońko, na dodatek Sztąberska popełniła błąd podczas kozłowania, a Wawrzyniak popełniła błąd kroków. Uff, dużo jak na niespełna trzy minuty. Mimo wszystko, w co trudno uwierzyć, rywalki nie odjechały z wynikiem, bo w tym czasie



Alicja Wawrzyniak (z piłką) zdobyła osiem punktów dla olsztyńskiego zespołu

zdołały jedynie dwa punkty. Po sześciu minutach był remis 37:37, ale końcówkę tej kwarty pabianiczanki wygrały 9:1.

Na dodatek na początku ostatniej części meczu Grot powiększył przewagę do 11 punktów (49:38) i sytuacja KKS zrobiła się nieciekawą. Co prawda po sześciu minutach po trój-

ce Sztąberskiej gospodynie prowadziły 55:51, a 80 sekund przed końcem po dwóch rzutach osobistych Wawrzyniak było jedynie 57:55, ale rywalki błyskawicznie odpowiedziały celnym rzutem za trzy oczka, tym samym pieczętując swoje zwycięstwo.

- Stało się to samo, co ostatnio w Jezioranach -

komentuje Tomasz Sztąberski. - Wtedy też przegraliśmy spotkanie po fatalnej trzeciej kwarcie (KKS zdobył 9 punktów - red.). Robimy wszystko, żeby dziewczyny wychodziły odpowiednio zmotywowane na trzecią kwartę. Niestety, po raz kolejny nam się nie udało, bo pojawiła się kompletna niemoc u moich zawodniczek, szwankowała skuteczność i nie było pomysłu na rozegranie. Byliśmy bardzo blisko sprawienia niespodzianki, ale nie podtrzymaliśmy dobrej dyspozycji z początku meczu, w efekcie wróciliśmy do Olsztyna bez punktów. W tej chwili jesteśmy w jakimś głębokim dołku i musimy się z niego jak najszybciej wydostać.

Kolejne spotkanie KKS Agapit rozegra w sobotę w Jezioranach z Mon-Polem Płock. Konfrontacja tych dwóch ekip zawsze przynosi sporo koszykarskich emocji, jednak ostatnio olsztynianki radziły sobie z zespołem z Mazowsza.

- Rywalki są jednak na fali wznoszącej - ocenia Tomasz Sztąberski. - Rundę rewanżową rozpoczęły od dwóch wygranych, więc tym razem raczej nie będziemy faworytem. Jednak w tej lidze każdy z każdym może wygrać. Liga jest bardzo wyrównana, co pokazują wyniki ostatniej kolejki, w której ostatni w tabeli Basket Bydgoszcz wygrał z Huraganem Wołomin.

*** W ostatnim meczu 15.**

kolejki GTK Gdynia przegrał 57:69 z MPKK Sokół SA Sokół Podl.

EM, DRYH

ILIGA

1. Sokół	27	1067:812
2. Pabianice	26	1024:809
3. Politechnika	25	1068:919
4. GTK Gdynia	22	1010:847
5. KKS Agapit	22	1053:1007
6. Mon-Pol	22	901:874
7. AZS UW*	20	844:778
8. AZS UG*	20	825:874
9. Huragan	19	941:1037
10. ŁKS* Łódź	16	700:856
11. Łomianki*	16	719:876
12. Bogdanka	16	723:932
13. Basket	16	770:1024

W ELKU WILKI ZNOWU POKAZAŁY OSTRE KŁY

KOSZYKÓWKA \\ Trzecioligowcy powrócili do rywalizacji. Podczas weekendu odbyły się trzy spotkania z udziałem drużyn z województwa warmińsko-mazurskiego.

Cały czas na czele III-ligowej tabeli są elbląscy koszykarze, którzy znakomicie sobie radzą w tym sezonie. Tym razem lider wygrał 96:50 z Politechniką Gdańską. Najlepszy zawodnik tej ligi, czyli Przemysław Zamojski, zdobył 34 punkty, w tym zaliczył aż sześć celnych rzutów za trzy punkty.

Do ciekawego pojedynku doszło w Elku, gdzie miejscowe Wilki zmierzyły się z AZS UWM Olsztyn. Gospodarze udowodnili, że wygrana z pierwszej kolejki w Olsztynie nie była przypadkowa, bowiem Wilki ponownie wygrały, tym razem 74:69.

- Spotkanie oceniam na duży plus, chociaż cały czas trzeba pracować nad obroną, ponieważ drużyna gości bardzo często trafiała z 7 metra - po-

wiedział po meczu Rafał Podgórski z Wilków Elk. - Początek był zdecydowanie na korzyść gości. Wydawało się, że drużyna z Olsztyna będzie systematycznie zdobywać punkty, jednak w drugiej kwarcie zaczęliśmy odraabiać straty i na przerwę schodziliśmy prowadząc 37:33. Druga połowa znowu długo należała do rywali, którzy w pewnym momencie wygrywali 12 punktami. Potem straty zmniejszyliśmy do siedmiu oczek, więc o wyniku rozstrzygnęła ostatnia kwarta. Dwie minuty przed końcem po trójce Jarka Andrusiewicza było jeszcze 69:67 dla AZS, jednak szybka odpowiedź Pawła Walaka i przechwyt Szymona Kopko, który od razu podał do mnie, spowodowały, że prowadziliśmy 72:69. Drużynie



Przy piłce Rafał Podgórski (Wilki Elk)

gości nie udało się już zdobyć punktów, a my nie dość, że trzymaliśmy piłkę do końca meczu, to jeszcze udało się nam wyprowadzić kontrę, po której Szymon Kopko zdobył ostatnie punkty dla naszej drużyny - dodał Rafał Podgórski, który pochodzi z Olsztyna, więc konfrontacje z zespołami ze stolicy regionu są dla niego szczególne. - Wracając wspomnienia, bo

z niektórymi zawodnikami kiedyś grałem w Trójce, AZS i Stomilu - wyjaśnił na koniec koszykarz elckich Wilków.

*** Wyniki:** Basketball Elbląg - Szkoła Gortata Politechnika Gdańska 96:50, Trójczka Olsztyn - Kolejarz Chojnice 86:69, Wilki Elk - AZS UWM Olsztyn 74:69.

*** Ostatni mecz 8. kolejki:** Orka Iława - Basket Kwidzyn (15 stycznia, g. 19)

*** 9. kolejka (5.02):** Orka Iława

- Wilki Elk, Basketball Elbląg
- Trójczka Olsztyn, Basket Kwidzyn - Szkoła Gortata Politechnika Gdańska, Chojnicki Klub Sportowy Kolejarz - AZS UWM Olsztyn.

EM, DRYH

III LIGA

1. Basketball	8*15	724:474
2. Politechnika	8 13	632:620
3. Wilki	7 12	529:571
4. Trójczka	7 11	538:479
5. AZS UWM	7 10	559:573
6. Basket	6 9	430:429
7. Kolejarz	7 7	379:508
8. Orka	6 7	288:425

* liczba rozegranych meczów

NAJSKUTECZNIEJSI

1. Wojciech Fijałkowski (Trójczka)	139 pkt/średnio 19,86
2. Igor Perzanowski (Politechnika)	138/17,25
3. Paweł Walak (Wilki)	136/22,67
4. Przemysław Zamojski (Basketball)	131/26,20
5. Kacper Jastrzębski (Basket-	

ball)	122/20,33
6. Marcin Biranowski (AZS UWM)	118/23,60
7. Piotr Szczepański (Trójczka)	116/16,57
8. Miłosz Liberski (Politechnika)	106/15,14
9. Piotr Wielopolski (Politechnika)	106/15,14
10. Damian Litwin (Basket)	95/19
11-12. Paweł Kowalczyk (AZS UWM), Radosław Dymek (AZS UWM)	po 90/15
13. Jacek Markowski (Orka)	89/17,80
14-15. Rafał Podgórski (Wilki), Marek Miatki (Trójczka)	po 88/12,57
16. Mateusz Stawiak (Basketball)	82/13,67
17. Dominik Muchowski (Basket)	79/13,17
18. Michał Świerczewski (Kolejarz)	74/14,80
19. Jarosław Andrusiewicz (AZS UWM)	66/11
20. Maciej Wirchanowicz (Trójczka)	64/9,14

FAJNE HALOWE PRZETARCIE

PIŁKA NOŻNA \\ W Jezioranach ekipa Naki Olsztyn okazała się najlepsza w halowym turnieju o puchar klasy okręgowej. Rywalizowało siedem drużyn.

Organizatorem piłkarskich zmagania w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jezioranach był miejscowy MKS. - Chodziło głównie o zabawę oraz wprowadzenie do pierwszych treningów - wyjaśnił Mateusz Adamiec. - No i było to fajne przetarcie przed rozpoczęciem okresu przygotowawczego. Było widać, że każdy stęsknił się na futbolem po świąteczno-noworocznej przerwie.

Do turnieju ostatecznie zgłosiło się siedem drużyn. Oprócz gospodarzy na parkiecie zaprezentowali się także: Błękitni Jurand Pasym, LKS Różnowo, MKS Korsze, Orleń Reszel, Naki Olsztyn oraz GLKS Jonkowo.

W pierwszym meczu turnieju MKS Jeziorany zremisował 2:2 z MKS Korsze, a potem wszystkie drużyny zagrały systemem każdy z każdym. Ostatecznie puchar zgarnęła ekipa Naki, która w lidze okręgowej zajmuje obecnie piąte miejsce w grupie 2. Olsztyńska drużyna znalazła się wyżej w tabeli od Orleń Reszel tylko dlatego, że miała lepszy bilans bramkowy. Obydwa zespoły odniosły po cztery zwycięstwa, a w bezpośrednim pojedynku padł remis 1:1.

- Turniej pod względem sportowym i organizacyjnym stał na bardzo wysokim poziomie - ocenił



Naki Olsztyn - triumfator halowego turnieju w Jezioranach

Mateusz Knifka, kapitan Naki. - Pojedynki w większości były bardzo wyrównane, o czym może świadczyć fakt, że do ostatniego meczu walczyliśmy o zwycięstwo. Bardzo fajnie, że turniej przyjął formułę gry każdy z każdym, ponieważ mogliśmy sprawdzić się na tle wszystkich zespołów. Jako Naki zbyt często w hali nie gramy, ale w Jezioranach z meczu na mecz nasza gra wyglądała coraz lepiej. Warto zauważyć, że przyjechaliliśmy bez bram-

karza, więc duże słowa uznania należą się Mateuszowi Zawadzkiemu, który w tej sytuacji musiał stanąć między słupkami.

*** Wyniki:** MKS Jeziorany - MKS Korsze 2:2, GLKS Jonkowo - LKS Różnowo 0:1, Orleń Reszel - Naki Olsztyn 1:1, Jeziorany - Błękitni Jurand Pasym 1:0, Różnowo - Korsze 1:0, Orleń - Jonkowo 2:1, Błękitni Jurand - Naki 0:1, Jeziorany - Różnowo 0:2, Orleń - Korsze 3:1, Błękitni Jurand - Jonkowo 4:0, Różnowo - Naki 1:2, Jeziorany - Orleń 1:1,

Błękitni Jurand - Korsze 2:1, Naki - Jonkowo 4:0, Różnowo - Orleń 1:2, Jeziorany - Naki 1:1, Różnowo - Błękitni Jurand 1:2, Korsze - Jonkowo 2:1, Orleń - Błękitni Jurand 1:1, Jeziorany - Jonkowo 3:1, Naki - Korsze 1:1.

TABELA TURNIEJU

1. Naki	12	+6
2. Orleń	12	+4
3. Błękitni	10	+4
4. Różnowo	9	+1
5. Jeziorany	9	+1
6. Korsze	5	-3
7. Jonkowo	0	-13

EM

SPRINTEM

PLEBISCYT \\ Rozkręca się głosowanie w kategoriach sms-owych, które towarzyszą naszemu 62. Plebiscytowi na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa. W kilku przypadkach walka idzie na całego, a liderzy zmieniają się niemalże z dnia na dzień. Na przykład w kategorii Najpopularniejszy Instruktor/Trener Personalny w pewnym momencie Maciej Wyszniński (CrossBoxFit Kętrzyn) i Kacper Grażul (Siłownia KG Gym, Olsztyn) mieli na koncie dokładnie po 457 sms-ów! Obecnie prowadzi pan Maciej, ale historia uczy, że pierwsze miejsce może stracić nawet

w ostatnich sekundach głosowania, które kończy się 31 stycznia sekundę przed północą. A tak wyglądają czołówki kilku innych kategorii:
*** Sportowe Wydarzenie Roku:** 1. Mistrzostwo Polski U-17 w futsalu kobiet wywalczone przez Stomil Olsztyn **go.swr.21**; 2-3. Cykl biegowy City Trail z Nationale-Nederlanden w Olsztynie **go.swr.11**; I olsztyński Memoriał Jerzego Rudzińskiego w piłce ręcznej **go.swr.1**
*** Sportowy Talent Roku:** 1. Aleksander Gralewicz (wyścigi motocyklowe, Motoklub Olsztyn) **go.str.3**;

2. Artur Wiśniewski (piłka ręczna, Szczepiorniak Olsztyn) **go.str.26**; 3-4. Marek Rosiński (kickboxing, Zamek EXPOM Kurzętnik) **go.str.16**, Zuzanna Dąbkowska (karate kyokushin, Olsztyński Klub Kyokushin Karate) **go.str.2**; 5. Aleksandra Wojnicz (karate kyokushin, Olsztyński Klub Kyokushin Karate) **go.str.27**
*** Najpopularniejszy Sportowiec Akademicki:** 1. Łukasz Cudnoch (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.4**; 2. Anastazja Kuś (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.9**; 3-4. Igor Drajekiewicz (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn)

go.nsa.5, Mateusz Poręba (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nsa.14**
*** Sportowiec bez Barier:** 1. Stanisław Stopierzyński (kregle klasyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.16**; 2. Kamil Najdrowski (kolarstwo na wózkach, Smok Ornet) **go.sbb.12**; 3. Katarzyna Orzechowska (strzelectwo pneumatyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.13**
>>> Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując tylko kod (są zaznaczone na czerwono). Wszystkie listy kandydatów są na stronie gazetaolsztyńska.pl. **DRYH**

62.

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

GŁOSUJĘ NA:

-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztyńska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. e-mail:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztyńska.pl/sport/plebiscyt>.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data i podpis

BA

SPORTU i BIZNESU

2023

PARTNER STRATEGICZNY

46220tbp-A-K



SPORT.wm.pl

WTOREK 10.01.2023

STOMIL NIE ODPUŚCI WIOSNY

PIŁKA NOŻNA Drugoligowy Stomil wczoraj powrócił do treningów. Tym samym podopieczni Szymona Grabowskiego rozpoczęli przygotowania do walki o awans do I ligi - po jesieni są w strefie barażowej, ale do drugiego miejsca tracą tylko dwa punkty.

W pierwszej części sezonu olsztynianie dziewięć meczów wygrali, sześć razy zremisowali i ponieśli cztery porażki, w efekcie z 33 punktami zajmują bardzo dobre czwarte miejsce w tabeli II ligi. A to oznacza, że gdyby tę pozycję utrzymali także na koniec sezonu, wówczas zagrają w barażach o awans. Przypominamy, że dwa najlepsze zespoły awansują automatycznie, natomiast cztery następne ekipy zmierzą się w barażach na zasadzie trzeci z szóstym i czwarty z piątym. Zwycięzcy pierwszego etapu baraży zmierzą się w finale, a zespół, który w decydującym meczu wygra, awansuje na zaplecze Ekstraklasy.

RZEBA PRZYNAĆ, ŻE WYSOKA LOKATA STOMILU JEST SPORĄ NIESPODZIANKĄ, BOWIEM BARDZIEJ REALNY WYDAWAŁ SIĘ SCENARIUSZ ZGODNIE Z KTÓRYM PO UBIEGŁOROCZNYM SPADKU Z I LIGI TERAZ OLSZTYŃSKI ZESPÓŁ SPADNIE DO LIGI TRZECIEJ.

Byłby to efekt braku sponсора tytularnego oraz zerowego wsparcia ze strony miasta. Mimo skromnego budżetu udało się jednak zbudować zespół, który nie ugrzązł na dole tabeli, tylko zameldował się w jej ścisłej czołówce. Czy zatem wiosną olsztynianie rzeczywiście powalczą o awans? - Na razie byśmy chcieli nie zejść z poziomu, na który jesienią weszliśmy - wyjaśnia Szymon Grabowski, trener Stomilu. - Jeśli nam uda się to osiągnąć, wtedy oczywiście efekt będzie taki, że powalczymy o awans. Przyznam, że w szatni od



Zgodnie z zapowiedziami, na wczorajszym treningu Stomilu pojawił się Jakub Teclaw

samego początku tak do tego podchodziliśmy, chociaż głośno o tym nie mówiliśmy. Ostatecznie okazało się jednak, że jesteśmy na miejscu, które upoważnia nas do myślenia o czymś więcej niż tylko o utrzymaniu. A że wszyscy jesteśmy ludźmi ambitnymi, więc nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej. Teraz możemy sobie narzekać na jedno czy drugie, ale jesienią pokazaliśmy, że trzeba się z nami liczyć, dlatego mam nadzieję, że Stomil do końca będzie się liczył w walce o najwyższe cele - nie ukrywa olsztynski szkolenowiec, który jednocześnie zdaje sobie sprawę z tego, że w rundzie wiosennej o punkty może być trudniej niż jesienią. - Jedni będą walczyli o czołową dwój-

kę, inni o miejsce w szóstce, a jeszcze inni będą się bronić przed spadkiem. Wystarczy rzut oka na tabelę, by zobaczyć, iż praktycznie każdy zespół będzie miał o co walczyć - nie ma wątpliwości trener Grabowski. - Mimo wszystko mam nadzieję, że od samego początku piłkarskiej wiosny będziemy potrafili się odnaleźć, że tak powiem, w nowej rzeczywistości. Wiele zależy od okresu przygotowawczego, który na pewno będzie ciężki, ale ciężki być musi, jeśli chcemy być gotowi do walki o punkty już w meczu z Polonią Warszawa (prawdopodobnie 25 lutego w Olsztynie Stomil, czwarta ekipa II ligi, podejmie Polonię, która jest na trzecim miejscu - red.).

Na pierwszych zajęciach pojawili się wczoraj praktycznie wszyscy zawodnicy, którzy jesienią trenowali zolsztyńską drużyną. Zabrało jedynie kontuzjowanego Mateusza Maćkowiaka, który rehabilitację przechodzi w rodzinnym Poznaniu. Nie było także bramkarza Jakuba Grzesiaka, któremu - jak już informowaliśmy - Górnik Zabrze skrócił wypożyczenie do Stomilu.

Na zajęciach pojawił się natomiast Jakub Teclaw, który był na testach w ekstraklasowej Wiśle Płock, a z końcem tego sezonu kończy się mu umowa ze Stomilem. W piłkarskich kuluarach mówi się o zainteresowaniu Teclawem dwóch klubów z I ligi, ale żadna oficjalna propozycja jeszcze się nie pojawiła.

W TRENINGU WZIAŁ UDZIAŁ TAKŻE JEDEN TESTOWANY ZAWODNIK - JEST TO HUBERT SADOWSKI, OBROŃCA, KTÓRY OSTATNIO WYSTĘPOWAŁ W PIERWSZOLIGOWEJ SKRZE CZĘSTOCHOWA. SADOWSKI BYŁ JUŻ KIEDYŚ PIŁKARZEM STOMILU: W RUNDZIE JESIENNEJ SEZONU 2020/21 ZAGRAŁ W 10 SPOTKANIACH I LIGI, PO CZYM ODSZEDŁ DO SKRY.

Pierwszego dnia piłkarze mieli odprawę ze szkoleniowcem, podczas której dowiedzieli się, jak będą wyglądały przygotowania do rundy wiosennej, a na-

stępnie wszyscy pojechali potrenować na olsztyńskich Dajtkach. Dzisiaj zawodnicy przejdą badania wydolnościowe, które przeprowadzi 4Sport Lab. Dzięki temu sztab szkoleniowy Stomilu będzie wiedział dokładnie, w jakiej formie są piłkarze i jak dostosować obciążenia treningowe w czterech najbliższych mikrocyklach.

Pierwszy sparing Stomil ma rozegrać dopiero 21 stycznia z Mławianką w Mławie. Potem podopieczni Szymona Grabowskiego zagrają jeszcze z Arką Gdynia (27 stycznia), Jagiellonią II Białystok (1 lutego), Lechią Gdańsk (4 lutego), Zniczem Pruszków (8 lutego) i Zawiszą Bydgoszcz (11 lutego).

EM, DRYH